Dzisiaj na stronach 3 i 4 artykuł pt. „W czyim imieniu?"

Spotkanie M. Spychalskiego z przedstawicielami kombatantów

W sobotę — w przeddzień zjazdu organizowanego w ramach obchodów dwudziestolecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem i zwołanego w związku z 20 rocznicą powrotu 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej przy 1 Armii Francuskiej — minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski, w obecności szefa Głównego Zarządu WP gen. dyw. Józefa Urbanowicza, przyjął delegację byłych żołnierzy polskich, którzy na ziemi francuskiej walczyli przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

W spotkaniu wzięli udział czołowi organizatorzy polskich jednostek zbrojnych we Francji: wiceminister obrony narodowej główny inspektor obrony terytorialnej gen. dyw. **Grzegorz Korczyński** i płk. rez. **Bolesław Jeleń**, b. dowódca 19 ZPP płk. rez. **Bolesław Maślankiewicz**, b. dowódca 29 ZPP płk dypl. rez. **Jan Gerhard** a także byli dowódcy innych regularnych i partyzanckich oddziałów polskich, które walczyły w różnych rejonach Francji.

Przedstawiciele kombatantów poinformowali marszałka Spychalskiego o problematyce zjazdu, który odbędzie się 12 bm. we Wrocławiu, mieście symbolizującym polskość i rozwój naszych ziem zachodnich i północnych.

Minister obrony narodowej podkreślił znaczenie politycznego wkładu bojowego wniesionego przez żołnierzy polskich walczących na terenie Francji z najeźdźcą hitlerowskim oraz przekazał za pośrednictwem delegacji uczestnikom zjazdu serdeczne życzenia jak największych osiągnięć na wszystkich odcinkach ich pracy zawodowej i działalności społecznej dla dobra rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju oraz umacniania jego obronności.

Na zakończenie spotkania delegaci wręczyli marszałkowi Spychalskiemu płaskorzeźbę wykonaną przez ppłk Skowrona — byłego uczestnika walk zbrojnych we Francji. Płaskorzeźba przedstawia postać żołnierza polskiego ze zgrupowań piechoty polskiej przy 1 Armii Francuskiej.

W godzinach południowych delegacja żołnierzy 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej we Francji oraz uczestników walk z hitleryzmem w szeregach ruchu oporu we Francji — z wiceministrem obrony narodowej gen. dyw. Grzegorzem Korczyńskim, złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Sto lat istnienia wydziału lekarskiego PTPN

18 grudnia br. mija 100 lat od chwili założenia sekcji lekarskiej (nazwanej później wydziałem) Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Setna rocznica powstania tej instytucji jest okazją do zapoznania nie tylko pracowników służby zdrowia, ale ogółu społeczeństwa z rolą lekarzy miasta Poznania i Wielkopolski, jaką odegrali oni w rozwoju polskiej postępowej myśli lekarskiej i w obronie polskości Ziemi Wielkopolskiej. To oni właśnie w znacznej mierze, jako nieliczna grupa inteligencji polskiej w okresie zaboru pruskiego czynnie włączali się do obrony polskiego stanu posiadania, kultury i narodowości polskiej. Wykonując swoje codzienne obowiązki zawodowe, lekarze poznańscy i wielkopolscy, pełnili jednocześnie kierownicze funkcje w przeróżnych pozamedycznych organizacjach i instytucjach.

Z okazji rocznicy zorganizowana zostanie 18 grudnia sesja naukowa, na której wygłoszone zostaną referaty obrazujące historię wydziału lekarskiego PTPN, osiągnięcia Wielkopolan na polu medycyny oraz kierunki rozwojowe nauk medycznych. Z tej okazji otwarta zostanie również wystawa pt. „Medycyna wielkopolska" w wielkiej sali ratusza poznańskiego.

Jednym z punktów uroczystości będzie także odsłonięcie 3 tablic pamiątkowych wybitnych lekarzy, którzy działali w Poznaniu: dr. Jana Chrościejewskiego znakomitego pediatry z XVI wieku, dr. Józefa Strusia — lekarza epoki odrodzenia, burmistrza Poznania, prof. Uniwersytetu w Padwie oraz dr. Tomasza Drobnickiego jednego z twórców chirurgii ortopedycznej.

(st)

Tajemniczy meteoryt nad Ameryką

W czwartek po południu nad Stanami Zjednoczonymi i Kanadą zaobserwowano tajemniczy, świecący obiekt pomarańczowego koloru. Uczeni sądzą, że był to meteoryt niespotykanych rozmiarów, który rozżarzył się do czerwoności przechodząc przez atmosferę ziemską. Szczątki meteorytu po spadnięciu na ziemię wzniecіły kilka pożarów trawy i lasów. Dwaj 11-letni chłopcy z miejscowości Livonia w pobliżu Detroit znaleźli dziwne cząstki metaliczne, które prawdopodobnie pochodzą z meteorytu.

GAZETA WIELKOPOLSKI

Rok XXI | Poznań | Cena 50 gr
Wyd. AB | niedziela/poniedziałek, 12/13. XII. 1965 r. | Nr 295 (6792)

VII Zjazd Wojewódzki LOK

Pomyślna prognoza na przyszłość

Wczoraj w Poznaniu odbył się VII Zjazd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju. Otwierając obrady prezes Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji — St. Cozaś powitał delegatów i licznych gości.

Spośród tych ostatnich za stołem prezydialnym zasiedli m. in.: prezes ZG LOK — gen. dyw. **Fr. Księżarczyk**, sekretarz KW PZPR — **E. Zimmer**, sekretarz WK ZSL — **J. Kostrzyński**, sekretarz WK SD — **A. Rozmiarek** oraz liczni przedstawiciele Wojska Polskiego. Na Zjazd przybyła także delegacja z Cottbus (NRD).

Zarówno w referacie jak i podczas dyskusji zgodnie oceniono, że w okresie sprawozdawczym (od marca 1963 r. — do grudnia br.) nastąpił znaczny rozwój działalności LOK-u w naszym województwie. Wyraziło to się m. in. wzrostem liczby członków organizacji (o 16 tys. osób) oraz liczby kół i klubów (o 264). **Najlepsze wyniki w umasowieniu organizacji uzyskały zarządy powiatowe w Lesznie i na Grunwaldzie.**

Niezależnie od szeroko zakrojonej działalności wynikającej z zadań statutowych LOK-u, organizacja ta wykonała szereg prac społecznych na rzecz poszczególnych środowisk. W okresie sprawozdawczym wartość czynów wyniosła 4,3 mln zł. Niezależnie od tego w ramach sztafety przedzjazdowej, zainicjowanej przez ZP Szamotuły, wykonano różne prace wartości blisko 3 mln zł.

W dyskusji zabrał głos także sekretarz KW — E. Zimmer, który w imieniu partii i stronnictw politycznych wyraził uznanie aktywowi LOK-u za całokształt jego działalności. Sekretarz KW m. in. podkreślił potrzebę doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej, w której to dziedzinie życie nakłada na organizację coraz bardziej odpowiedzialne zadania.

Dążąc do zlikwidowania pewnych niedociągnięć, które można jeszcze dostrzec w działalności organizacji, w podjętej uchwale zwrócono uwagę m. in. na konieczność dalszego umasowienia LOK (szczególnie w szkołach i na wsi — m. in. przez tworzenie komitetów gromadzkich LOK), podnoszenia poziomu ideowego, rozwój organizacji oddziałów samoobrony i wzrost wszechstronności szkolenia.

Podczas Zjazdu prezes ZG — gen. Księżarczyk dokonał wręczenia złotych odznak Zasłużonego Działacza LOK-u. Wyróżnienia te zostały przyznane 20 aktywistom, a wśród nich I sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu — **Janowi Szydlakowi.**

156 uczestniczących w Zjeździe delegatów reprezentujących wszystkie wielkopolskie koła i kluby wybrano też wczoraj nowe władze wojewódzkie LOK. Prezesem Zarządu Wojewódzkiego ponownie został St. Cozaś. (y)

Incydent w Da Nang

Żołnierz USA profanuje posąg Buddy

Jak donosi Agencja AP z Sajgonu, władze amerykańskie zostały tam zaalarmowane skargami buddystów, że żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej uszkodził posąg Buddy w pagodzie w Da Nang. Incydent miał miejsce w dniu 3 grudnia br.

Ambasador USA w Sajgonie Cabot Lodge oświadczył dostojnikom hierarchii buddyjskiej, że w sprawie tej wdrożone zostanie śledztwo. Z innych źródeł wynika, że około 50 buddystów zorganizowało już demonstracje w Da Nangu, domagając się surowego ukarania żołnierza, który sprofanował posąg Buddy.

Opisany wypadek miał miejsce w pagodzie Khue Bac w pobliżu koszar żołnierzy amerykańskich. Mnisi buddyjscy twierdzą, że widzieli, jak żołnierz piechoty morskiej USA opuszczał o świcie pagodę. Następnie zauważono w świątyni, pozlacany posąg Buddy pozbawiony głowy. (PAP)

Górnictwo węglowe wykonało 5-latkę

W meldunku złożonym I sekretarzowi KC PZPR — Władysławowi Gomułce, przewodniczącemu Rady Państwa — Edwardowi Ochabowi i prezesowi Rady Ministrów — Józefowi Cyrankiewiczowi, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitręga zawiadomił, że 9 bm. przemysł węgla kamiennego wykonał swoje łączne zadania produkcyjne ustalone w corocznych narodowych planach gospodarczych na lata 1961—1965. (PAP)

Dzisiaj „Gemini 7" spotka się z „Gemini 6"?

O godz. 6.43 czasu Greenwich amerykański statek kosmiczny „Gemini 7" z astronautami Frankiem Bormanem i Jamesem Lovellem na pokładzie rozpoczął 98 okrążenie Ziemi. Obaj astronauci czują się dobrze i lot przebiega normalnie.

Kierownictwo lotów kosmicznych w Houston w stanie Texas podało do wiadomości, że wprowadzenie na orbitę statku kosmicznego „Gemini 6" z astronautami Walterem Schirrą i Thomasem Staffordem na pokładzie nastąpi w niedzielę o godz. 9.54 czasu miejscowego (godz. 15.54 czasu warszawskiego).

Próba zbliżenia statków „Gemini 7" i „Gemini 6" w przestrzeni kosmicznej odbędzie się w tym samym dniu, w czasie gdy oba statki będą się znajdowały na odcinku orbity między południową częścią Afryki a Japonią. (PAP)

Trzęsienie ziemi

Agencje zachodnie donoszą, że w czwartek zanotowano w japońskim mieście Matsushiro silne trzęsienie Ziemi. Wstrząsy nastąpiły, gdy niemal cała ludność spała. Trzęsienie nie wywołało wprawdzie większych szkód materialnych, ale spowodowało panikę wśród 22 tys. mieszkańców miasta.

Ochotnicze brygady młodzieżowe

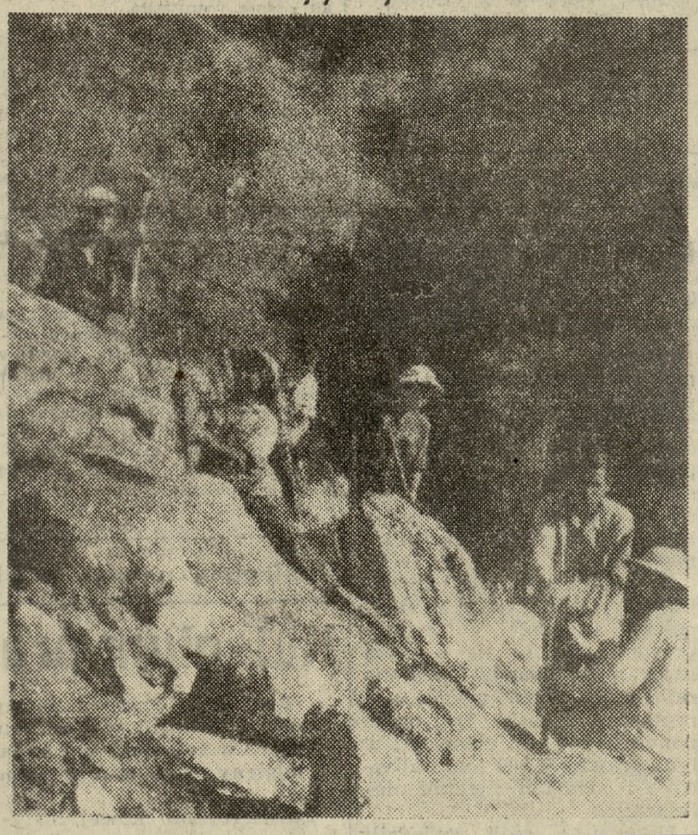

Mimo bombardowań amerykańskich na drogach i szosach Demokratycznej Republiki Wietnamu nieustannie trwają prace przy budowie i naprawie arterii komunikacyjnych zniszczonych przez naloty. Prace te w poważnym stopniu prowadzone są przez młodzieżowe brygady ochotnicze, szkolące się jednocześnie wojskowo i stanowiące zarazem oddziały obrony przeciwlotniczej.

CAF — radiofoto z Hanoi

Z kontraktacją roślin nie najlepiej

Rozszerzona w bieżącym roku kontraktacja żyta, jęczmienia i owsa, nie przebiega równomiernie we wszystkich powiatach naszego województwa. Najwidoczniej nie wszyscy jeszcze rolnicy zrozumieli korzyści wynikające z tego rodzaju transakcji, które gwarantują stałe, wysoko opłacalne ceny oraz dostawy nawozów mineralnych, kwalifikowanych nasion i środków ochrony roślin.

Największe postępy zostały poczynione do tej pory w kontraktacji grochu. Plan wykonano w 97,2 proc. Najlepiej spisały się tu gospodarstwa spółdzielcze, realizując swoje plany kontraktacji w 107,6 proc. Najsłabiej natomiast przebiega kontraktacja grochu w PGR-ach.

Drugie miejsce w zakresie transakcji wiązanych zajmuje pszenica. Może dlatego, że tę roślinę kontraktujemy już od trzech lat, rolnicy zdołali docenić korzyści ekonomiczne. Na ogólny plan kontraktacji 40 000 ha pszenicy, wykonano w województwie 33 814 ha czyli 84,5 procent. I tu wyróżniają się spółdzielnie produkcyjne (104,5 proc. planu) Niezrozumiałe jest stanowisko rolników w takich powiatach jak: Kalisz, Gostyń, Jarocin, Krotoszyn, Leszno i Kościan, w których plany kontraktacji pszenicy zrealizowano zaledwie w 41 do 79 proc.

Dobrze na ogół przebiega kontraktacja jęczmienia bro-

Dokończenie na str. 2

Argentyna, Bułgaria i Mali niestałym członkami Rady Bezpieczeństwa

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dokonało w piątek wyboru trzech niestałych członków Rady Bezpieczeństwa na okres od 1 stycznia 1966 r. do 31 grudnia 1967 r.

Zgodnie z regulaminem, głosowanie było tajne. Zgromadzenie wybrało: Argentynę (113 głosów), Bułgarię (108 głosów), i Republikę Mali (105 głosów). (PAP)

Laureat i król

W piątek, 10 bm. w Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia nagród tegorocznym laureatom nagrody Nobla. Na zdjęciu: radziecki pisarz Michał Szołochow otrzymuje nagrodę z rąk króla Szwecji Gustawa Adolfa.

Fot. — CAF

KRÓTKO

Tajemniczy obiekt

Płonący obiekt pomarańczowego koloru, przesuwający się z dużą szybkością po nieboskłonie, został zaobserwowany w czwartek w rejonie granicy między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą. Obiekt ten widziały setki osób w stanach: Michigan, Pensylwania, Ohio oraz w kanadyjskiej prowincji Ontario. W przypuszczalnym rejonie upadku obiektu na ziemię, zanotowano kilka małych pożarów.

Eksplozja w rafinerii

W czwartek wieczorem zanotowano w kanadyjskiej rafinerii w mieście Oakville, w prowincji Ontario, potężną eksplozję. — Na szczęście, nie było ofiar śmiertelnych, gdyż ta część zakładów była zautomatyzowana.

...i w fabryce pirotechnicznej

W fabryce pirotechnicznej w Trappenkampf (w powiecie Segeberg) — NRF — nastąpiła w czwartek eksplozja. W fabryce tej pracują głównie kobiety. Jedna osoba zginęła w płomieniach, trzy inne kobiety odniosły ciężkie obrażenia.

44 lata w zamknięciu

Policja włoska odnalazła przed kilku dniami 64-letnią Giuseppę Giordano, która przed 44 laty była więziona przez swą rodzinę w stodole. Policjanci znaleźli ją wśród stada zwierząt domowych. Z trudem mogła się ona poruszać i nie była w stanie mówić. Matka i brat tej kobiety zostali aresztowani.

Satelita-szpieg

Z bazy sił lotniczych Vandenberg w Kalifornii wystrzelono w czwartek tajnego sztucznego satelitę Ziemi. Wprowadzono go na orbitę przy pomocy systemu rakietowego „Thoragena".

Huragan nad Wielkopolską

Szalejąca w Wielkopolsce w piątek nad ranem do godzin południowych wichura wyrządziła sporo szkód. Wiatr przekraczający w porywach 20 m na sekundę uszkodził na wsi wiele zabudowań gospodarskich.

W 52 miejscowościach pow. Konin uległa awarii sieć elektryczna. Szereg rejonów zostało pozbawionych dopływu prądu. Ekipy elektromonterów z Zakładu Energetycznego w Koninie przystąpiły do likwidacji szkód. Do poszkodowanych rolników wyruszyli w teren inspektorzy PZU. (PAP)

Nie utracisz „Głosu"

jeśli odnowisz PRENUMERATĘ na 1966 rok.

Wpłaty na I kwartał (37.50 zł), na półrocze (75 zł), i na cały rok (150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i delegatury „Ruchu" do 15 grudnia br.

Z „Głosem" wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Krotoszyn gorąco powitał XXX koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego

Już kilka dni po obchodach jubileuszowych XX-lecia, chłopcy Poznańskiego Chóru Chłopięcego i ich dyrygent Jerzy Kurczewski podjęli znowu trud objazdu naszego województwa z cyklem koncertów wzdłuż i wszerz Wielkopolski.

Wczoraj, odbyły się dwa koncerty w Krotoszynie. W czasie wieczornego koncertu dla dorosłych, obchodziliśmy mały jubileusz. Był to XXX koncert z tego cyklu. Zgromadzona publiczność w ilości ponad 800 osób gorąco oklaskiwała młodych wykonawców. Specjalne uznanie zdobyli soliści: Tomek Walczak, Jacek Stefaniak, Włodek Małolepszy i Maciek Jezierski. Z utworów najbardziej podobały się: „Walczyki Rzeszowskie", „Karnawał Wenecki" oraz „Wołga", one też zdobyły najwięcej oklasków.

Niewątpliwie do stworzenia tak miłej atmosfery przyczynili się gospodarze — kierownictwo i Rada Zakładowa Zakładów Mięsnych w Krotoszynie. Dołożyli oni wszelkich starań, by impreza wypadła jak najokazalej. Podziękowania, w imieniu Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego, złożone przez mgr. L. Bednarskiego, oraz kwiaty otrzymane od przewodniczącego Rady Zakładowej W. Sobierajskiego, były również nagrodą dla chłopców za poniesiony trud.

W „Zgaduj-Zgaduli" na temat „Czy znasz osiągnięcia Wielkopolski", nagrody książkowe zdobył Józef Bednarczuk oraz Janusz Barabas, obaj z Krotoszyna.

Po całorocznych trudach, chłopcy Poznańskiego Chóru Chłopięcego wyjeżdżają 27 grudnia w Karkonosze na zasłużony odpoczynek i nabranie nowych sił do nauki. (jk)

Próba o charakterze militarnym

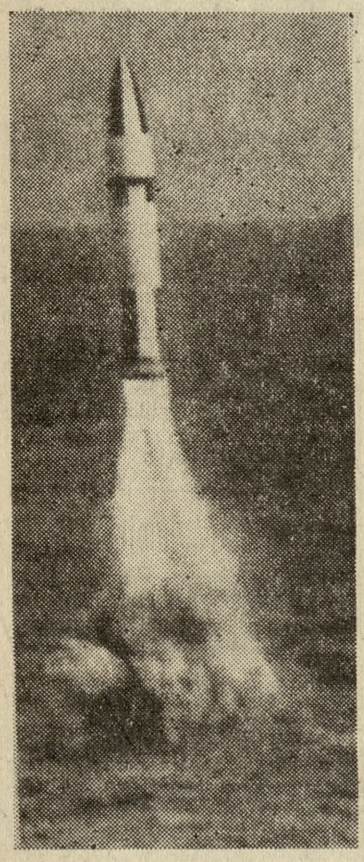

Jedna z amerykańskich łodzi podwodnych z napędem atomowym wystrzeliła spod powierzchni Atlantyku w pobliżu Przylądka Kennedy pocisk rakietowy „Polaris", którego lot był następnie obserwowany z kosmosu przez załogę statku „Gemini-7" — Franka Bormana i Jamesa A. Lovella. Wystrzelenie i obserwacja rakiety „Polaris" było jedną z prób o charakterze militarnym, dokonywanych w ramach programu lotu „Gemini-7". Na zdjęciu: rakieta „Polaris" startuje spod powierzchni Atlantyku.

Fot. — CAF

Pałac westminsterski zagrożony powodzią

Nienotowane wezbranie Tamizy

W piątek po południu członkowie brytyjskiej Izby Gmin zostali zaalarmowani wiadomością, że pałacowi westminsterskiemu grozi powódź. Poseł Driberg przerwał obrady i oświadczył zebranym, że Tamiza wezbrała do poziomu nigdy dotychczas nie notowanego. Woda dociera do tarasów pałacu i wzniesie się jeszcze wyżej wobec zbliżającej się pory przypływu. Posłowie opuścili pospiesznie salę obrad, ażeby naocznie stwierdzić, że istotnie o kilka cali poniżej ich stóp błyszczy woda.

Już we wczesnych godzinach popołudniowych ruch uliczny został wstrzymany na nabrzeżu westminsterskim. Woda zalała niektóre punkty nabrzeża, mimo ochronnego wału z worków z piaskiem. Wojsko i cywilna służba bezpieczeństwa pracuje bez przerwy przy umacnianiu nasypów wzdłuż wybrzeży w oczekiwaniu na przypływ, którego szczyt przypada około godziny 3 nad ranem. (PAP)

Wystawa w „Empiku"

XV-lecie Pracowni Sztuk Plastycznych

Wczoraj w czytelni Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy otwarta została wystawa XV-lecia Przedsiębiorstwa Państwowego Pracownie Sztuk Plastycznych — głównego wykonawcy wszelkich realizacji z dziedziny plastyki użytkowej.

Wystawa prezentuje za pomocą fotogramów najważniejsze prace z dziedziny architektury wnętrz, rzeźby, meblarstwa, metaloplastyki i grafiki wykonane przez czołowych naszych plastyków za pośrednictwem PSP. Wśród eksponowanych fotogramów dominują wielkie realizacje warszawskie: wnętrza Teatru Wielkiego, pomniki Nike i Bogusławskiego, projekty Wschodniej Ściany (wystawa zorganizowana została przez dyrekcję warszawską PSP), ale są wśród nich i poznańskie: pomnik A. Mickiewicza, rekonstrukcje Starego Rynku itp.

Wystawa jest raczej skromna, zamyka się zaledwie na kilkudziesięciu fotogramach. Dorobek PSP jest już jednak znaczny i efektywny. Prawie wszelkie prace z dziedziny architektury wnętrz, rzeźby i grafiki użytkowej, te które są już dla nas synonimem nowoczesności i funkcjonalności wyszły w świat ze stemplem rad artystycznych PSP.

Z przedsiębiorstwem współpracuje na terenie całego kraju ponad 3 tys. plastyków, a w samym tylko Poznaniu ponad 200. Rocznie w PSP opracowuje się około 30 tys. projektów m.in. pełne wystroje architektoniczno - plastyczne MTP, wnętrzarstwo kawiarń, teatrów, hoteli i wszelkich gmachów użyteczności publicznej oraz projekty form przemysłowych i meblarstwa. (ob)

Nowe propozycje — „dymna zasłona"

Z każdym rokiem wzrastają wydatki na wojnę w Wietnamie

W zamieszczonym w sobotę komentarzu ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan" pisze, że nowe propozycje przywódców amerykańskich w sprawie tzw. przerwy w bombardowaniach, Północnego Wietnamu — to zasłona dymna mająca na celu uśpienie czujności światowej opinii publicznej oraz zamaskowanie intensywnych przygotowań USA do rozszerzenia wojny w Wietnamie.

W konkluzji „Nhan Dan" pisze: „podstawą jedynie słusznego rozwiązania problemu wietnamskiego jest czteropunktowe stanowisko rządu DRW oraz stanowisko Narodowego Frontu Wyzwolenia Płd. Wietnamu. Jeżeli problem wietnamski ma być rozwiązany, rząd USA musi ogłosić, że uznaje czteropunktowe stanowisko DRW i dowieść tego czynami".

☆

Amerykański publicysta Drew Pearson zakwestionował na łamach dziennika „Washington Post" oświadczenie sekretarza obrony McNamary, złożone po powrocie z Sajgonu, że Stany Zjednoczone „przestały przegrywać wojnę w Wietnamie". Pearson pisze m. in, że McNamara zastał amerykańskich dowódców wojskowych w Wietnamie Południowym w nastrojach tak minorowych, że mówili oni o możliwości przedłużenia się wojny na 10, 20 a nawet 30 lat.

W Wietnamie — podkreśla autor artykułu — znajdujemy się w pozycji białego imperialistycznego agresora, wykorzystującego przewagę nad małym krajem. Pearson poddaje następnie pod rozwagę pytanie czy wojskowym można powierzyć decyzje polityczne.

☆

W komentarzu na temat narady prezydenta USA w Johnson City, korespondent Agencji France Presse powołuje się na oświadczenie sekretarza obrony McNamary, że efektywy amerykańskie w Wietnamie Południowym wynoszą obecnie 180 tys. żołnierzy. Liczba ta jest większa o około 15 tys. od wszystkich podawanych do tychczas danych oficjalnych. McNamara natomiast nie wspomniał nic o ewentualnych kosztach nowej eskalacji w Wietnamie, chociaż sprawa ta była szeroko dyskutowana.

Zwiększenie wydatków wojskowych w wyniku konfliktu wietnamskiego i sposób znalezienia ich pokrycia w przyszłym budżecie, stanowią obecnie poważną troskę rządu USA. Koła oficjalne zachowują daleko idącą dyskrecję w tej sprawie, ale wiadomo już oficjalnie, że w bieżącym roku finansowym deficyt dojdzie do 7—8 mld dolarów, przede wszystkim z powodu wydatków wojskowych. Koszty wojny w Wietnamie, wynoszą obecnie 6 mld dolarów rocznie. (PAP)

Banany dojrzewają w Gdańsku

W porcie gdańskim trwa rozładunek statku NRF „Iamgard Horn", który przywiózł m. in. 300 ton bananów z Ekwadoru. Po 4—5-dniowym pobycie w dojrzewalni owoce te powędrują w głąb kraju. 10 bm. przybywa następny statek z nieco mniejszym ładunkiem. Nadchodzą również z Hamburga pierwsze przesyłki kolejowe. W najbliższych dniach przybędzie tą drogą ok. 200 ton bananów z Martyniki.

Owoce te zanim znajdą się w sprzedaży muszą przez kilka dni dojrzewać w specjalnych magazynach przedsiębiorstwa „Banan Gdański". Plany na pierwszy kwartał przyszłego roku przewidują sprowadzenie ok. 1.600 ton bananów, głównie z Gwinei i Wysp Kanaryjskich. (PAP)

Mobilizacja sił przed drugą turą

Pojedynek wyborczy między generałem de Gaulle'em i F. Mitterrandem pasjonuje w dalszym ciągu opinię francuską.

Potwierdza się, że głównymi tematami gaullistowskiej kampanii wyborczej będą: „stabilizacja, Europa, ekspansja i pokój". Mobilizacja objęła wszystkich ministrów i parlamentarzystów rządzącej Partii UNR—UDT.

W piątek wiele osobistości ze świata literatury i sztuki podpisało apel, wzywając do głosowania na generała de Gaulle'a. M. in. widnieją tam podpisy: Francoise Sagan, Armanda Salacrou, Claude Mauriaca.

Ożywioną działalność rozwija również obóz F. Mitterranda. Poparli go obecnie m. in. jeden z przywódców Partii Radykalnej — Maurice Faure, który w pierwszej turze sekundował Lecanuetowi, oraz przedstawiciel tzw. „Liberalnej Partii Europejskiej" — Jean Paul David, który przed 5 grudnia opowiadał się za Marcilhacy. (PAP)

Z kontraktacją roślin nie najlepiej

Dokończenie ze str. 1

warnego — 82,3 proc. planu. Decyduje tu zapewne tradycja tych upraw w Wielkopolsce. Ale niezadowalający jest stan kontraktacji w powiecie kolskim, obornickim, słupeckim, turkowskim, wrzesińskim i gnieźnieńskim, gdzie realizacja zamierzeń waha się w granicach 59—68 proc. Powiat międzychodzki natomiast wykonał plan w stu procentach, a zbliżają się do tego stanu — kościański, wolsztyński, gostyński i jarociński.

Najsłabiej stosunkowo kształtuje się wykonanie planu kontraktacji żyta i owsa. Prawdopodobnie dlatego, że obie te uprawy zostały włączone do systemu kontraktacyjnego dopiero w tym roku. Ogólnowojewódzki plan w tym dziale produkcji został zrealizowany: żyta w 58,9 proc. i owsa w 55,3 proc. Przy tym warto zauważyć, że najniekorzystniej przebiega kontraktacja tych dwóch roślin w powiatach o słabszych glebach a więc najbardziej predestynowanych do uprawy żyta i owsa — Czarnków, Ostrzeszów, Turek, Słupca i Trzcianka, gdy powiaty — Rawicz, Koło, Nowy Tomyśl i Poznań wykonały swoje plany w całości.

Notuje się jednak — według opinii służby kontraktacyjnej — zainteresowanie tymi uprawami i należy się spodziewać, że do końca roku wojewódzki plan kontraktacji zbóż będzie zrealizowany. (kj)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Duży postęp w mechanizacji

Sesja na temat odlewnictwa w Poznaniu

Z okazji III Święta Odlewnika zorganizowano wczoraj w Domu Kultury zakładów „POMET" w Poznaniu specjalną, ogólnopolską sesję naukową. Uczestniczyli w niej m. in.: wiceminister przemysłu ciężkiego Józef Talma, przedstawiciele władz partyjnych, wyższych uczelni i wybitni specjaliści.

Podczas sesji omówiono głównie aktualny stan najnowsze osiągnięcia i perspektywy rozwoju odlewnictwa oraz osiągnięcia wielkopolskich odlewni w XX-leciu Polski Ludowej. Spotkanie to posłużyło więc wymianie myśli technicznej teoretyków i praktyków z różnych instytucji.

Na odlewnictwo żeliwa przypada ponad 3/4 całej produkcji odlewniczej w Polsce. Postęp w tej dziedzinie wpływa zatem w zasadniczy sposób na rozwój tej gałęzi przemysłu. Dużym osiągnięciem w krajowym przemyśle odlewniczym jest wprowadzenie do produkcji około 180 żeliwiaków z podgrzewanym dmuchem, co daje nam jedno z pierwszych — w tym zakresie — miejsc w świecie. Uzyskano również duże postępy w mechanizacji i technologii formowania.

W dotychczasowym dorobku spory udział mają wielkopolskie odlewnie. W wyniku przeprowadzonej na szeroką skalę modernizacji i szeroko zakrojonej koordynacji wyprodukują one w tym roku ponad 90 000 ton odlewów, w tym prawie 30 000 ton staliwnych i 1 500 ton z metali nieżelaznych.

Uczestnicy sesji zwiedzili Zakłady Metalurgiczne: „POMET" i wystawę odlewniczą. Dzisiaj, 12 bm. odbędzie się w Operze, z okazji III Ogólnopolskiego Święta Odlewników uroczysta centralna akademia, połączona z dekoracją zasłużonych pracowników odlewni. Akademię te organizuje Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego oraz Zarządy Główne Związku Zawodowego Metalowców oraz Stowarzyszenia Techników, Odlewników Polskich.

(b)

SOS na Atlantyku

Olbrzymi statek pasażerski — „Queen Mary", o wyporności ponad 81 tys. ton, zmienił w czwartek wieczorem swój kurs z Southampton do Nowego Jorku, po otrzymaniu sygnałów radiowych, iż grecka jednostka tonie w odległości 500 km na południowy zachód od Irlandii. Ten drugi pod względem wielkości statek pasażerski świata, pospieszył na pomoc statkowi „Costantis", którego sytuacja była tym bardziej groźna, że na Atlantyku panował sztorm.

29-osobowa załoga jednostki greckiej opuściła, według pierwotnych doniesień, swój statek — ale jeden z brytyjskich samolotów przelatujących w tym rejonie stwierdził, że z wyjątkiem 3 marynarzy, wszyscy są na pokładzie. Na pomoc „Costantisowi" pospieszyły jednostki: szwedzka, brytyjska i włoska. (PAP)

Sterowane przekroczenie

OD NASZEGO SPRAWOZDAWCY PARLAMENTARNEGO

Ilu mówców — tyle problemów. Wiecej nawet, szereg wystąpień poselskich zawiera w sobie po kilka tematów z których każdy wart jest oddzielnego omówienia. A w dyskusji nad planem i budżetem wystąpiło już około 30 posłów. Trzeba więc wybierać. Wybrałem kilka krótkich słów z przemówienia posła Edwarda Gierka. Oto one: **„...Istnieją realne szanse nie tylko pełnej realizacji założeń planu, lecz również poważnego ich przekroczenia".**

A wybrałem je dlatego, że w całej dyskusji przewija się wyraźny nurt wskazujący na metody i kierunki przekraczania planu. Ale plan jest przecież dopiero uchwalany. Nie ma w tym nic dziwnego. Przyszłoroczny plan zawiera w sobie harmonijnie rozmieszczone rezerwy. Składają się na nie nie tylko wydzielone kwoty rezerw inwestycyjnych czy nie rozdysponowanych zapasów surowców. Sumaryczne wskaźniki planu, takie jak wskaźniki wzrostu produkcji, wydajności pracy itp. ustalone są w sposób przewidujący istnienie rezerwowych sił i mocy wzrostu.

System rezerw ma oczywisty cel: ma zapewnić „bezawaryjny" tryb realizacji planu. Ale prócz tego w systemie rezerw mieszczą się możliwości wykonania... rezerwowych zadań.

I tu dochodzimy do wskazanego przez posła Gierka, a rozwiniętego w wielu dalszych wystąpieniach tematu, do problemu kierowania tymi niejako dodatkowymi zadaniami, do sterowania przekroczeniem planu.

Uogólniając te wystąpienia stwierdzić trzeba przede wszystkim, że nie można tu w żadnym razie nastawiać się na jakiekolwiek ilościowe przekroczenia planu, jakakolwiek dodatkowa produkcje. Zadania roku przyszłego określić można jako wykonanie planu i przekroczenie go w ściśle określonych kierunkach.

Podstawowym z tych kierunków (a nie branż czy gałęzi produkcji) jest szeroko rozumiane podniesienie jakości produkcji, osiągnięcie wyższego poziomu jej nowoczesności, lepsze dostosowanie do asortymentowych potrzeb rynku. Chodzi przy tym zarówno o rynek wewnętrzny, a więc o potrzeby ludności, jak i o zaspokojenie rosnących jakościowo wymogów naszego eksportu.

Następny z tych sterowanych kierunków wiąże się z zadaniami inwestycyjnymi. Mówiąc najogólniej, rzecz sprowadza się do zwiększenia i przyspieszenia ich ekonomicznej efektywności. Droga do tego celu jest koncentracja inwestycji, skrócenie ich cyklu oraz dostosowanie do możliwości zaopatrzeniowych i przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych. Tylko przy pełnej realizacji zadań w tym zakresie można mówić o celowym wykorzystaniu rezerw inwestycyjnych na dodatkowe najbardziej efektywne ekonomicznie cele.

Nowy rok otwiera nie tylko nowy plan. Zapoczątkowuje on również realizacje wytyczonych przez IV Plenum KC PZPR zmian w systemie planowania i zarządzania przemysłem. Jest to zbieżność niewątpliwie pomyślna, stwarzająca organizacyjne warunki kierowania wykonaniem wyznaczonych przez plan zadań i ich najbardziej użytecznym przekroczeniem.

Miecz

Realizacja ustawy o bhp

Kolegium pracy przy WKZZ

Realizując jedno z postanowień nowej ustawy o bhp powołano wczoraj w Poznaniu przy WKZZ Kolegium Orzekające w sprawach naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustawodawstwa pracy.

Zatwierdzenie nowej instytucji — „kolegium pracy" dokonano na posiedzeniu Prezydium WKZZ gdzie omówiono także nowe zasady orzecznictwa w sprawach o naruszanie przepisów bhp i ustawodawstwa pracy. Dotychczas sprawy tego rodzaju rozpatrywane były przez inspektorów pracy lub kolegia karno-administracyjne przy prezydiach rad narodowych. Ustawa o bhp i odpowiednie przepisy wykonawcze znoszą tę dwutorowość, ujednolicają system orzecznictwa przekazując je w całości związkom zawodowym.

W myśl nowych przepisów w I instancji orzekają inspektorzy pracy uprawnieni do wymierzenia grzywny w wysokości od 100—1 500 zł. Wykroczenia, których społeczna szkodliwość wymaga surowszej kary (grzywna do 4 500 zł) — rozpatrywane będą przez Kolegium Orzekające przy WKZZ. (Jeśli uzna ono, że należałoby wymierzyć kare aresztu przekaże sprawę sądowi).

W II instancji odwołanie od orzeczeń inspektora pracy rozpatrywać będzie kolegium orzekające przy WKZZ. Zaskarżenia werdyktów tej instytucji trafią natomiast do Kolegium Odwoławczego przy CRZZ.

Kolegium Orzekające przy WKZZ w Poznaniu składa się z 36 osób, głównie długoletnich, doświadczonych działaczy związkowych. Przewodniczącym tej instytucji został z urzędu Wojewódzki Inspektor Pracy — Konstanty Golik. Wiceprzewodniczącymi Kolegium zostali wybrani: Stanisław Matela (wiceprzewodniczący ZO ZZ Pracowników Rolnych), Grzegorz Domino (sekretarz ZO ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych) Józef Kwiatkowski (wiceprzewodniczący ZO ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego) oraz dr Włodzimierz Piotrowski (reprezentant ZO ZNP i zarazem Katedry Prawa Pracy UAM. (ak)

Rada Europy w Paryżu

W piątek po południu rozpoczęły się w Paryżu pod przewodnictwem austriackiego ministra spraw zagranicznych Bruno Kreisky'ego obrady Komitetu Ministrów Rady Europy. Reprezentowanych jest 17 krajów Europy zachodniej, w tym 11 przez ministrów spraw zagranicznych lub sekretarzy stanu tego resortu.

Porządek dzienny przewiduje wymianę poglądów na temat różnych aspektów integracji europejskiej. (PAP)

Wobec „Orędzia" do biskupów niemieckich

W CZYIM IMIENIU?

Z OFICJALNEJ agencji zachodnioniemieckiej DPA, a następnie z prasy NRF dowiedzieliśmy się, że obecni na Soborze Watykańskim polscy dostojnicy kościelni skierowali do biskupów niemieckich specjalne orędzie — „Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusie". Agencja DPA w korespondencji własnej z Rzymu poinformowała również, że „zanim jeszcze trzy egzemplarze orędzia przekazane zostały kardynałom Josefowi Fringsowi i Juliuszowi Doepfnerowi dla zachodnioniemieckiej i bawarskiej konferencji biskupów oraz arcybiskupowi Alfredowi Bengschowi dla berlińskiej konferencji biskupów, TEKST ZOSTAŁ PRZEDYSKUTOWANY PRZEZ GRONO BISKUPÓW NIEMIECKICH I POLSKICH, PO TRZY OSOBY Z KAŻDEJ STRONY ABY MOŻLIWIE Z GÓRY WYKLUCZYĆ NIEPOROZUMIENIA". Według informacji tejże DPA, we wzajemnych konsultacjach uczestniczyli ze strony niemieckiej biskupi F. Hensback, J. Schroeffer i O. Spuelbeck, a ze strony polskiej arcybiskupi B. Kominek i K. Wojtyła oraz biskup J. Stroba.

Gdy korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Rzymie udał się do siedziby polskich biskupów, aby otrzymać tekst owego „Orędzia", SPOTKAŁ SIĘ Z ODMOWĄ. Dysponują tym tekstem — oświadczono mu — wyłącznie adresaci, czyli biskupi z NRF. W praktyce — również zachodnioniemiecka prasa, zachodnioniemieccy politycy i ktokolwiek żyje w Bonn czy w Monachium, tylko nie władze polskie i nie polska opinia publiczna.

30 listopada, (a więc w dniu, w którym tekst „Orędzia" był już dostarczony do NRF) kardynał Wyszyński wraz z arcybiskupem Kominkiem i biskupem Machowskim złożył oficjalną wizytę ambasadorowi polskiemu w Rzymie, Willmanowi. Przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ani słowem nie został poinformowany o „Orędziu", które właśnie wtedy, z pomocą dalekopisów w Bonn rozpowszechniano było z wielkim rozgłosem na cały świat przez organy propagandy zachodnioniemieckiej.

Kim są biskupi katoliccy, do których skierowane zostało „Orędzie"? Są to biskupi niemieccy, którzy w zgodnej symbiozie z rządem bońskim stoją na gruncie antypolskiej polityki rewizjonizmu, kwestionują nasze granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Są wśród nich reprezentanci niemieckiego kościoła katolickiego, którzy w czasach hitleryzmu stali przy brunatnym reżimie i błogosławili hitlerowski Wehrmacht maszerujący na Polskę. Są wśród nich biskupi, którzy wystąpili z pouczeniami i atakami pod adresem polskiego episkopatu gdy ten zorganizował we Wrocławiu uroczystości, poświęcone 20-leciu polskiego życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Kardynał Doepfner strofował wówczas biskupów polskich, przestrzegając, że „istnieje niestety niebezpieczeństwo, iż episkopat polski zbyt mnie będzie identyfikował kościelne i narodowe punkty widzenia".

Czy można się więc dziwić zadowoleniu polityków, prasy i biskupów z NRF? Czy nie łatwo się domyślić, że zacierają ręce?

Nie trzeba zresztą bawić się w domysły: w Bonn mówią i piszą otwarcie, a chwalą tak dosłownie, że komuś chyba rumienić się przyjdzie. „Od zakończenia wojny w żadnej polskiej enuncjacji nie przedstawiono tak obiektywnie wzajemnego oddziaływania terroru i nienawiści, jak w obecnym dokumencie" („Westfaelische Rundschau"). „W tym bardzo szlachetnym liście dźwięczą tony, jakich od dziesiątków lat nie słyszało się już z polskich ust. Biskupi proszą Niemców o przebaczenie bezprawia, jakie zostało dokonane, tak jak ze swej strony udzielają przebaczenia" („General Anzeiger").

„Polscy książęta kościoła rzetelnie starają się o narodową samokrytykę" (Sueddeutsche Zeitung").

Komuś chyba — powtarzamy — rumienić się po takich pochwałach przyjdzie. Ale nie tylko rumienić — **trzeba się wytłumaczyć.**

Kto w Polsce upoważnił przebywających w Watykanie biskupów do kajania się i wybaczania, do składania wobec NRF „narodowej samokrytyki"? W czyim imieniu to zrobili?

Może w imieniu milionów zamordowanych w Oświęcimiu i na Majdanku? Może w imieniu warszawiaków ze spalonej na popiół stolicy? A może — dwóch tysięcy księży zabitych przez niemieckiego okupanta? A może — dzieci zamojskich wypędzonych na tułaczkę i śmierć?

Ale seria pytań na tym się nie kończy. Trzeba postawić i dalsze:

Przed kim to usprawiedliwienie i do kogo ta prośba o wybaczenie? Z kim to ma nie być „żadnej więcej polemiki"? Czy „Orędzie" zwraca się może do skruszonych, którzy dali nam zadośćuczynienie i zagwarantowali, że krzywdy i zbrodnie wyrządzone w Polsce i w Europie nigdy się nie powtórzą?

Nie, „Orędzie" świadomie pomija milczeniem tych Niemców i te demokratyczne Niemcy przez nich zbudowane, z którymi Polskę od lat tylu łączy przyjaźń i pojednanie, na gruncie wspólnego potępienia militaryzmu i wojny, uznania granicy pokoju na Odrze i Nysie i rzetelnej sąsiedzkiej współpracy.

Nie, „Orędzie" biskupów zostało rozgłoszone w tym państwie, którym kierują i w którym dominują nie skruszeni, lecz żądni odwetu. Nie zadośćuczynienie i gwarancje bezpieczeństwa, nie wytrzebienie krzyżactwa i prusactwa, lecz odbudowa niemieckiego militaryzmu, rewizja granic i odwet po klęsce — oto treść polityki Republiki Federalnej.

Wie o tym każde dziecko w Polsce.

Nie wiedzą o tym autorzy „Orędzia"?

Czytelnicy nasi mogą się zapoznać z głównymi treściami „Orędzia" biskupów polskich według streszczenia, podanego przez zachodnioniemiecką agencję prasową DPA. Streszczenie to drukujemy poniżej w tłumaczeniu na język polski.

I

„Orędzie" do biskupów niemieckich wywołało w NRF niezwykle żywe echo, spotkało się z pochwałami i nieskrywanym zadowoleniem bońskich czynników politycznych. Rzecznicy stronnictw, które w swoich programach domagają się rewizji naszych granic; dzienniki, które od lat wielu uprawiają antypolską propagandę; przywódcy Związku Przesiedleńców, którego jedynym sensem istnienia jest kwestionowanie polskości ziem naszych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem — wszyscy oni nie szczędzą słów uznania dla autorów wspomnianego „Orędzia".

Jest to, zaprawdę, pierwsze piórem polskim napisane oświadczenie, które zyskało sobie tak „dobrą prasę" w państwie Adenauera i Erharda.

Same wprost cisną się na usta pytania: Skąd to uznanie i te pochwały? Cóż się tak podobało bońskiej opinii? Co tak miłego dla siebie mogli znaleźć w owym liście tacy ludzie, jak np. dr Wenzel Jaksch, przewodniczący Związku Przesiedleńców, kapłan antypolskiego rewizjonizmu?

Znaleźli usprawiedliwianie się i tłumaczenie — w imieniu narodu polskiego! Usłyszeli apel o pojednanie — bez warunków. Apel o przebaczenie — za nasze polskie winy.

Znaleźli — zapewne ku własnemu zdumieniu — przyrównanie morza krzywd i zbrodni, których dokonały Niemcy hitlerowskie w Polsce, do cierpień „milionów uchodźców i przesiedleńców niemieckich", którzy ponieśli konsekwencje wojny przez III Rzeszę wywołanej.

Czytamy w „Orędziu":

„Nie bierzcie nam, drodzy Bracia niemieccy, za złe wyliczania tego, co wydarzyło się w ostatnim okresie naszej tysiącletniej historii. Ma to być nie tyle oskarżenie, co raczej nasze własne usprawiedliwienie!".

„Polska granica zachodnia na Odrze i Nysie, co rozumiemy dobrze, jest dla Niemiec niesłychanie gorzkim owocem ostatniej wojny masowego zniszczenia — wraz z cierpieniem milionów uchodźców i przesiedleńców niemieckich (co stało się na międzysojuszniczy rozkaz zwycięskich mocarstw — Poczdam 1945!)"

Zwracając się do biskupów niemieckich, którzy popierają niezmiennie wrogą wobec Polski politykę NRF — autorzy „Orędzia" niczego w zamian nie żądając apelują: „Żadnej polemiki, żadnej dalszej zimnej wojny".

I wreszcie na zakończenie „Orędzia" — **„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie"** oraz: „Zapraszamy was serdecznie do Polski". **Na Tysiąclecie.**

„Jeśli Wy, biskupi niemieccy i ojcowie Soboru — czytamy w „Orędziu" — ujmiecie po bratersku nasze wyciągnięte dłonie, **wówczas dopiero będziemy mogli z czystym sumieniem** obchodzić w Polsce nasze Milenium w sposób całkowicie chrześcijański".

II

Jest w „Orędziu" biskupim mowa o polskich Ziemiach Zachodnich, a także o polskiej granicy na Odrze i Nysie. Wprawdzie dosłownego określenia: „polska granica zachodnia na Odrze i Nysie" użyto raz tylko i to w kontekście, że „jest (ona) dla Niemiec niesłychanie gorzkim owocem ostatniej wojny", ale nie można twierdzić, że błagający o przebaczenie autorzy „Orędzia" całkiem pominęli tę sprawę. Nie, nie pominęli, ale ich pogląd, ich ocena sprawy, w której wszyscy Polacy w kraju i na obczyźnie zgodni są jak jeden mąż — budzić musi kategoryczny sprzeciw i protest.

Autorzy „Orędzia" tłumaczą się, usprawiedliwiają przed biskupami i opinią publiczną w NRF:

Ta granica została nam i wam narzucona, to nie my winni, to „rozkaz zwycięskich mocarstw". Nam też zabrano „obszary wschodnie", a kraj był zniszczony, dokąd więc miały się udać miliony Polaków? Musiały się przesiedlić — i tu zwróćcie Czytelnicy uwagę na nowy całkiem termin — do **„poczdamskich obszarów zachodnich".**

A więc nie ma tam mowy o fundamentalnych prawach narodu i państwa polskiego do ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem:

— ani o Układzie Poczdamskim, przyznającym Polsce jej ziemie zachodnie i północne na którego gruncie zawarty został z NRD Układ Zgorzelecki wytyczający ostatecznie polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie;

— ani o tym, że powrót Polski na dawne ziemie był aktem sprawiedliwości dziejowej, wynikiem bohaterskiej walki narodu polskiego wraz z narodami Związku Radzieckiego i innych krajów Europy przeciwko hitlerowskiemu barbarzyństwu;

— ani o tym, że powrót Polski nad Odrę i Nysę był ogólnonarodowym postulatem, wysuniętym jeszcze w latach okupacji przez Krajową Radę Narodową, a następnie przez PKWN, Rząd Tymczasowy i Rząd Jedności Narodowej;

— ani o tym, żeśmy polskie prawo do ziem zachodnich i północnych utrwalili wielką i owocną pracą całego narodu — odbudową, zagospodarowaniem, pomnożeniem wartości materialnych i kulturalnych starego dziedzictwa.

Nie wspomina się w „Orędziu", powtarzamy, tych fundamentalnych praw i racji polskich. Nie ma tam również żądania, aby nasze granice, kwestionowane dzisiaj tylko przez NRF, kwestionować przestali.

Nie wspomina się także pamiętnych słów papieża Jana XXIII, który przecież do biskupów polskich mówił o naszych „Ziemiach Zachodnich po wiekach odzyskanych".

Zawarte natomiast w biskupim „Orędziu" wywody stwarzają dogodną płaszczyznę i dają argumenty antypolskim rewizjonistom. Nie omieszkano w NRF z tej sposobności skorzystać.

Naczelny redaktor czołowego w NRF dziennika „Die Welt", Hans Zehrer najpierw wymówki czyni autorom „Orędzia", że niepotrzebnie przypomnieli o Krzyżakach, Fryderyku II i Bismarcku, po czym pisze:

„Trzeba jednak uznać to, że biskupi polscy nie twierdzą, że niemieckie obszary wschodnie znajdujące się dziś pod administracją polską, stanowią obszar polski, który słusznie zwrócony został narodowi polskiemu, jak niekiedy usiłują dowieść tego historycy polscy".

„Kölnische Rundschau" oświadczyła natychmiast po opublikowaniu tekstu: „Z orędzia biskupów polskich, być może, da się wyczytać, iż nie zostało jeszcze wypowiedziane ostatnie słowo na temat przyszłej granicy polsko-niemieckiej".

„Frankfurter Allgemeine Zeitung" z satysfakcją stwierdza, że w „Orędziu" „brak fanfaronady nacjonalistycznej*), jaką usłyszeć było można przed kilku tygodniami we Wrocławiu". Teraz gazeta widzi w wystąpieniu biskupów polskich inną postawę i odczytuje w nim zachętę do „dyskusji na temat niemieckich granic wschodnich".

Wspomniany już rewizjonista, wódz Związku Przesiedleńców W. Jaksch, „zajął — jak podaje agencja DPA — pozytywne stanowisko wobec orędzia episkopatu polskiego... Jaksch zapewnił, że rozmowa niemiecko-polska na każdym szczeblu, służąca przygotowaniu sprawiedliwego i trwałego porządku pokojowego, odpowiada dążeniom i celom Związku Przesiedleńców". Jak Związek Przesiedleńców rozumie „sprawiedliwy i trwały porządek pokojowy" oraz co odpowiada jego celom i dążeniom — wiemy wszyscy doskonale. Żeby jednak u nikogo, nawet w naiwnych głowach nie powstała najmniejsza wątpliwość prezes Jaksch przestrzega w następnych zdaniach przed „propagandą wyrzeczeń pod maską pojednania" i wykłada kawę na ławę: „Należy spodziewać się, że episkopat niemiecki w swojej odpowiedzi będzie nadal bronił prawa każdego człowieka do ojczyzny i swobodnego przesiedlania się".

III

I rzeczywiście. Trzeba przyznać, że biskupi niemieccy lepiej pamiętali o swoich obowiązkach wobec rządu bońskiego i przesiedleńców, niż biskupi polscy o polskiej racji stanu.

W odpowiedzi biskupów niemieckich, zrealizowanej z ostrożnością dyplomatów i słodyczą faryzeuszów, czytamy to co Adenauer i Erhard mówią bez osłonek:

„Miliony Polaków musiały opuścić wschodnie tereny i przenieść się na ziemie im przydzielone. Zdajemy sobie dlatego doskonale sprawę z tego, co te tereny dla dzisiejszej Polski znaczą. Lecz i miliony Niemców musiały opuścić swoje rodzinne strony w których żyli ich ojcowie i pradziadowie. Nie przybyli oni w ciągu wieków na te ziemie jako zdobywcy, lecz wezwani zostali przez rodzimych książąt. Z tej racji musimy wam w miłości i zgodzie z prawdą powiedzieć: ilekroć ci Niemcy mówią o „prawie do rodzinnych stron", to nie ma w tych słowach — pomijając nieliczne wyjątki — agresywnych zamiarów. Nasi Ślązacy, Pomorzanie i mieszkańcy Prus Wschodnich pragną przez to wyrazić, że w swoich starych stronach rodzinnych mieszkali prawnie i że nadal pozostaną z nami związani".

Sapienti sat. Z tzw. „prawa do rodzinnych stron" czyli z powrotu na polskie ziemie zachodnie biskupi niemieccy, oczywiście, nie rezygnują. Potwierdza to dalszy fragment ich odpowiedzi, w którym wyrażają przekonanie, że znajdzie się „rozwiązanie wszechstronnie zadowalające i sprawiedliwe". Czyli że obecne rozwiązanie — przynależność do Polski ziem nad Odrą i Bałtykiem — nie jest dla biskupów niemieckich zadowalające i sprawiedliwe. Czyli trzeba szukać innego rozwiązania, a w konsekwencji podjąć rewizję obecnego stanu rzeczy.

Nic dziwnego, że czołowy w NRF dziennik „Die Welt" tekstowi odpowiedzi biskupów niemieckich dał tytuł: „Das Recht auf Heimat bleibt bestehen" — „Prawo do ojczyzny obowiązuje nadal". Wedle powszechnie znanej w NRF terminologii owo „prawo do ojczyzny" oznacza po prostu roszczenia do ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Związek Przesiedleńców i tym razem nie zwlekał z wyłożeniem swojej opinii. Jest to — no pewnie! — opinia dla biskupów niemieckich pozytywna. Ich odpowiedź „podkreśla prawo przesiedlonych Niemców do ojczyzny" — to jest najważniejsze, to zaspokaja życzenia czołowej organizacji rewizjonistycznej w Niemczech zachodnich.

Oto na jakiej płaszczyźnie zarówno biskupi niemieccy, jak i politycy bońscy zgodziliby się podjąć „dialog", do którego zapraszają polscy autorzy „Orędzia". W dziesiątkach odgłosów zachodnioniemieckich na owo „Orędzie" nie znajdziecie ani jednego słowa, które by było choćby zapowiedzią uznania granicy na Odrze i Nysie, pogodzenia się z rezultatami II wojny światowej. Wybaczenie? Pojednanie? Ależ tak, chętnie wybaczamy Polakom i pojednamy się z nimi... na gruncie rewizji granic i naprawienia krzywd wyrządzonych Niemcom. Dialog? Dyskusja? Bardzo chętnie podialogujemy sobie w takim to jak wyżej duchu i w takim to jak wyżej celu.

Oto odpowiedź, którą z NRF otrzymali autorzy „Orędzia" do niemieckich „Braci w Chrystusie".

Czy nie rozumieją oni całej tej sytuacji, czy też udają, że nie rozumieją?

IV

Pytania takie nasuwać się muszą, gdy się czyta ogłoszony dn. 7 bm. komunikat przebywających w Watykanie biskupów polskich. Uważają oni „odpowiedź pasterzy niemieckich za pozytywną, ponieważ utrzymana jest w takim samym duchu pokoju ewangelicznego i ekumenizmu soborowego, w jakim pisane było orędzie biskupów polskich". Zachwyceni są tym, że ich dialogowi partnerzy przyznają, iż naród niemiecki wyrządził wiele krzywd narodowi polskiemu i popełnił w ostatniej wojnie liczne zbrodnie. Odnajdują w **odpowiedzi na swój list „duch pokoju i gotowość ekspiacji".**

Rzeczywiście, **w oświadczeniu niemieckich biskupów jest** jeszcze wiele innych pięknie brzmiących frazesów, **które** tak niewiele znaczą i jeszcze mniej kosztują. Ale co ze sprawami konkretnymi, z owym rewizjonistycznym „prawem przesiedleńców do ojczyzny"? A co z postulatem „wszechstronnie zadowalającego i sprawiedliwego rozwiązania" czyli **rewizji** naszych granic?

Biskupi polscy tę sprawę potraktowali z ewangeliczną zaiste wyrozumiałością. „Starają się — czytamy w komunikacie — zrozumieć interpretację biskupów niemieckich..." I dalej niczym nieuzasadnione rozgrzeszenie: „Stwierdza się z zadowoleniem, że odpowiedź niemieckich biskupów odcina się zdecydowanie od jakichkolwiek kierunków i metod odwetowych".

A ponieważ **„w pewnych** sprawach dotyczących historii obu narodów i oceny pewnych faktów historycznych istnieje jeszcze niezgodność pomiędzy interpretacją polską a niemiecką" — „biskupi polscy postanowili przesłać swoim Braciom w Niemczech niemieckie tłumaczenie „Historii Polski", pióra Oskara Haleckiego, emigracyjnego historyka (współpracującego z „Wolną Europą"). Niech poczytają sobie — a rozbieżności znikną.

Wzruszające!

Nikt jeszcze, przyznać trzeba, nie wpadł na tak prosty i niezwykły sposób. Może by księgi Lelewela posłać Erhardowi? Bobrzyńskiego — Straussowi? A publicystykę płk. Załuskiego zarzucić Bundeswehrę, aby zrezygnowała z broni nuklearnej?

Ale nie pora na żarty. Tu chodzi o sprawy wielkiej wagi.

V

Polska Ludowa dążyła i dąży do ułożenia dobrych stosunków z całym narodem niemieckim. Nawet w pierwszych latach po tej wojnie, kiedy bezmiar popełnionych przez hitlerowskie Niemcy zbrodni i krzywd rodził nienawiść i pragnienie zemsty — nigdy nie kierowaliśmy się tymi uczuciami. Nie stawialiśmy znaku równania między niemieckim militaryzmem, zaborczością i szowinizmem a całym narodem niemieckim. Składaliśmy należny hołd niemieckim bohaterom antyfaszystowskiego ruchu oporu, tysiącom niemieckich komunistów, socjalistów i demokratów, którzy podejmowali nieustraszenie walkę z brunatną przemocą i którzy wraz z Polakami cierpieli i ginęli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Ułożyliśmy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, która zerwała raz na zawsze z militaryzmem i nacjonalizmem i uznała polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie, stosunki przyjaźni, współpracy i braterstwa. Te nowe i trwałe stosunki przyjaźni między narodem polskim i narodem niemieckim, po wiekach wojen i najazdów militaryzmu niemieckiego, budowały po obu stronach siły ludowe, socjalistyczne pod przewodem polskich i niemieckich komunistów.

„NRD — mówił w tym roku we Wrocławiu Władysław Gomułka — zgodnie z najżywotniejszymi interesami pokoju w Europie, stanęła na gruncie nieodwracalnych faktów, dokonanych 20 lat temu, uznała granice na Odrze i Nysie, wniosła doniosły wkład do sprawy przyjaźni między narodem polskim i niemieckim".

Biskupi polscy w swoim „Orędziu" nie chcą tych historycznych przełomowych faktów dostrzec, natomiast na partnera do „dialogu" wybierają sobie rzeczników starej niemieckiej tradycji — koła rządzące w Niemczech za-

Dokończenie na str. 4

*) Tymi słowami gazeta określa uroczystości 20-lecia polskiego życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich.

Wobec „Orędzia" do biskupów niemieckich

W CZYIM IMIENIU?

Dokończenie ze str. 3

chodnich, dając im bezprawnie patent jedynego reprezentanta narodu niemieckiego.

A przecież NRF nie tylko nie uznaje ustanowionego po klęsce Niemiec stanu rzeczy w Europie, lecz postawiła, jako główny cel swojej polityki, zmianę tych nieodwracalnych faktów. Siły rządzące w NRF, korzystając z wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych, już odbudowały militaryzm niemiecki, sięgają po broń nuklearną i dążą do rewizji granic. Ostrze swojej polityki kierują przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Jest to najpoważniejsza groźba dla pokoju w Europie.

Polska opinia publiczna z uwagą śledzi bieg wydarzeń za Łabą. Widzimy tam nie tylko militarystów i rewizjonistów, którzy mają dziś w Bonn głos dominujący. Słyszymy również i cenimy głos tych ludzi, którzy uczciwie i na gruncie rzeczywistości zmierzają do ułożenia przyjaznych stosunków z Polską. Takim głosem przemówił ostatnio Synod Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego w niedawno opublikowanym memorandum, które stanowi jednoznaczny apel o uznanie istniejącej na Odrze i Nysie granicy.

Pogląd Polaków w tej sprawie jasno wyraził Władysław Gomułka w cytowanym już przemówieniu wrocławskim:

„Mówiąc o spychaniu świata na krawędź wojny przez militarystów i rewizjonistów zachodnioniemieckich nie mamy na myśli całego społeczeństwa NRF. Wiemy, że przygniatająca większość społeczeństwa zachodnioniemieckiego nie chce wojny, że wśród tego społeczeństwa są ludzie, którzy zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką ponosi naród niemiecki za zbrodnie wojenne Niemiec hitlerowskich, i z wypływających stąd konsekwencji. Z uwagą i sympatią śledzimy ich działalność.

W 20 rocznicę dnia zwycięstwa życzymy wszystkim pokój miłującym ludziom w Niemieckiej Republice Federalnej, aby przeobrazili swoje państwo w twórczy czynnik pokoju."

Polityka zagraniczna Polski w kluczowym dla naszego kraju i Europy problemie niemieckim cieszy się powszechnym i jednomyślnym poparciem narodu. Wszystkie partie polityczne, organizacje społeczne reprezentujące wszystkie warstwy społeczne, wszystkie żywe patriotyczne siły zespolone we Froncie Jedności Narodu, dały wielokrotnie wyraz swojej pełnej zgodności, solidarności i aprobaty dla tej polityki. Powołanym do prowadzenia polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyłącznie rząd naszego kraju.

Biskupi polscy, występując ze swoim „Orędziem" do biskupów niemieckich, samowolnie wkroczyli w dziedzinę polityki zagranicznej, która nie ma nic wspólnego z religijną misją kościoła.

Kto upoważnił biskupów do przemawiania w sprawach polityki zagranicznej, w najżywotniejszych sprawach narodu i państwa polskiego **bez porozumienia i uzgodnienia z rządem polskim — a w porozumieniu i uzgodnieniu z biskupami niemieckimi i prałatami z Watykanu?**

W czyim imieniu występują biskupi ze stanowiskiem sprzecznym z opinią całego społeczeństwa i z interesami kraju?

To pewne, że w naszej ludowej Rzeczypospolitej, przywróconej do niepodległego bytu walką i ofiarą najlepszych jej synów — na sobiepaństwo miejsca nie ma i nie będzie.

„Życie Warszawy"

Bez ogródek

Wywiad Kosygina dla „New York Times"

Czego „New York Times" spodziewał się po wywiadzie swego korespondenta Jamesa Restona z premierem Kosyginem — tego można się tylko domyślić. Dość, że tekst musiał wywołać zgoła nieoczekiwane i niepożądane wrażenie u nowojorskich redaktorów, skoro zamieszczony w gazecie pełny tekst wywiadu opatrzono aż dwoma komentarzami, atakującymi politykę radziecką.

Poszło o to, jak się zdaje, że premier Kosygin bez ogródek dyplomatycznych, ale i bez cienia demagogii politycznej, ot tak po prostu wyjaśnił, jaki jest obecny stan stosunków między Waszyngtonem i Moskwą i dlaczego strona amerykańska odpowiada tu za widoczne pogarszanie się sytuacji.

Trudno powiedzieć co bardziej zaszokowało amerykańskich inicjatorów wywiadu — czy trafiające w cel merytoryczne argumenty, czy też właśnie spokojny, rzeczowy ton — przemawiający jakby wprost do każdego z czytelników. Bo stan umysłów właśnie wśród bardziej wymagających czytelników amerykańskich, a do takich należą na ogół odbiorcy „New York Times'a" — coraz poważniej niepokoi speców od propagandy z Białego Domu. Argumenty zaś — które przytoczył Kosygin dla scharakteryzowania aktualnej polityki USA i jej niebezpiecznych tendencji do „eskalacji" w różnych dziedzinach i kierunkach — dają jak gdyby bezpośrednią odpowiedź na wątpliwości, jakie co do polityki swego rządu zgłasza rozważna i poważna część opinii amerykańskiej.

Protest przeciwko amerykańskiej wojnie w Wietnamie, przybierający rozmiary nieznane w dziejach Stanów Zjednoczonych, ostra krytyka amerykańskiej polityki presji militarnej wobec sąsiadów z Ameryki Łacińskiej (Dominikana i koncepcje „międzyamerykańskich" kontrrewolucyjnych sił policyjnych), sygnalizowane przez ten sam zresztą „New York Times" zastrzeżenia przeciętnego Amerykanina przeciwko projektom atomowe go wyposażenia Bundeswehry, wszystko to stawia aktualną politykę zagraniczną Białego Domu na cenzurowanym.

Pewnego rodzaju repliką rządu Johnsona na te głosy bądź ostrej, bądź zatroskanej krytyki jest demonstracyjne wysuwanie na plan pierwszy rzekomego poparcia Waszyngtonu dla wysiłków na rzecz rozbrojenia, zwłaszcza zaś nierozprzestrzeniania broni atomowej oraz utrzymania stanu milczącego zawieszenia broni „w zimnej wojnie" na terenie europejskim. Wiadomo skądinąd, że sprawy te budziły poważne różnice zdań wewnątrz ekipy rządzącej USA. Można bowiem zrozumieć, że poważna część współpracowników Johnsona, znająca rozmiary ryzyka atomowej konfrontacji popiera projekty „nonprofileracji", podobnie jak łatwo uwierzyć, że zaangażowanie USA w Azji południowowschodniej skłania rząd amerykański do pojednawczej taktyki wobec ZSRR w odniesieniu do terenu europejskiego.

W jednym i w drugim przypadku rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi jednak dwulicową, nieszczerą grę. Formalnemu poparciu USA dla zasady nierozprzestrzeniania broni atomowej cały czas towarzyszą konszachty z rządem bońskim w sprawie dopuszczenia NRF pod jakimkolwiek pozorem do cyngla atomowego. Rewelacje tegoż „New York Times'a" wykazały ponadto, że Bundeswehra już dziś posiada broń atomową i wyszkolony w jej obsłudze personel, pod formalną co najwyżej kontrolą Amerykanów. Jakże to może prowadzić do skutecznych postępów w dziedzinie rozbrojenia i odprężenia w Europie!

Jak wreszcie rząd Stanów Zjednoczonych wyobraża sobie odprężenie w swoich stosunkach z ZSRR, prowadząc równocześnie barbarzyńską interwencję przeciwko narodowi wietnamskiemu? Interwencję, która — niezależnie od jej stale rosnących w toku eskalacji wymiarów — jest jedynie fragmentem i pochodną powszechnej wojny, jaką Stany Zjednoczone wydały wszelkim ruchom narodowo-wyzwoleńczym.

Jest rzeczą nie do pomyślenia — i o tym powinni dobrze wiedzieć w Waszyngtonie — by rząd radziecki obojętnie przyjmował bombardowanie zaprzyjaźnionego kraju socjalistycznego, aby wyrzekał się — w imię jakich by nie bądź porozumień z USA — swego wszechstronnego poparcia dla praw ludzi wszystkich kontynentów do wywalczenia sobie niepodległości i niezawisłości narodowej. „Dopóki trwa wojna w Wietnamie, dopóki na niewinnych ludzi padają bomby, spotkanie przywódców radzieckich z prezydentem Johnsonem jest nieaktualne — tak określił premier Kosygin wnioski, wynikające stąd dla Związku Radzieckiego, wskazując z naciskiem, że istniejący stan rzeczy zmusza ZSRR do zwiększenia o 50 proc. swoich wydatków na cele obronne.

Nic dziwnego, że te wszystkie oświadczenia radzieckiego polityka, odwołujące się do spraw głęboko nurtujących opinię amerykańską budzą zaniepokojenie polityków waszyngtońskich, którzy planują dalsze „eskalacje". Jeśli wywiad w „New York Times" znajdzie należyty rozgłos w USA, ostrzeżenie Kosygina może przeciwdziałać w jakiejś mierze masowemu zaczadzeniu umysłów obywateli amerykańskich przy pomocy dwulicowej taktyki politycznej Waszyngtonu.

WOJCIECH BARCZ

DPA donosi z Rzymu

Zachodnioniemiecka agencja prasowa DPA podaje z Rzymu informację następującej treści:

„Braterskie orędzie pojednania skierowali w poniedziałek biskupi polscy do swych niemieckich braci-biskupów. W duchu dobiegającego końca Soboru wołają oni do biskupów niemieckich, a tym samym do wszystkich Niemców: „Spróbujmy zapomnieć! Żadnej polemiki, żadnej dalszej zimnej wojny, lecz początek dialogu do jakiego dążą dziś wszędzie Sobór i papież Paweł VI. Jeśli po obu stronach znajdzie się prawdziwie dobra wola — a w to chyba nie należy wątpić — wówczas musi się udać poważny dialog i przynieść z biegiem czasu dobre owoce — mimo wszystko — mimo że problem jest bolesny".

Orędzie zawierą **zaproszenie** skierowane do biskupów niemieckich, by wzięli udział w uroczystościach tysiąclecia nawrócenia Polski na chrześcijaństwo, które odbędą się na początku maja 1966 roku w Częstochowie.

„Prosimy was, katoliccy duszpasterze narodu niemieckiego, spróbujcie na swój sposób obchodzić wraz z nami chrześcijańskie milenium, czy to przez modlitwy, czy też poświęcając temu odrębny dzień dla upamiętnienia tej daty. Będziemy wam bardzo wdzięczni za każdy gest tego rodzaju. Przekażcie też, prosimy was o to, nasze pozdrowienia i podziękowania braciom ewangelickim, którzy wraz z nami i z wami starają się znaleźć rozwiązanie naszych trudności.

W tym ogólnochrześcijańskim a zarazem bardzo humanitarnym duchu wyciągamy do was nasze dłonie z ław kończącego się Soboru, **przebaczamy i prosimy o przebaczenie.** Jeśli wy, biskupi niemieccy i ojcowie Soboru ujmiecie po bratersku nasze wyciągnięte dłonie, wówczas dopiero będziemy mogli z czystym sumieniem obchodzić w Polsce nasze milenium na sposób całkowicie chrześcijański. Zapraszamy was po to serdecznie do Polski".

Na zakończenie przeglądu 1000 lat historii polskiej biskupi Polski piszą: „Obciążenie obustronnych stosunków jest wciąż jeszcze wielkie, a powiększają je jeszcze konflikty z tym sąsiedztwem. Polska granica zachodnia na Odrze i Nysie, co rozumiemy dobrze jest dla Niemiec niesłychanie gorzkim owocem ostatniej wojny masowego zniszczenia — wraz z cierpieniem milionów uchodźców i przesiedleńców niemieckich (co stało się na międzysojuszniczy rozkaz zwycięskich mocarstw w Poczdamie w 1945 roku). Duża część ludności opuściła te obszary w obawie przed frontem rosyjskim i zbiegła na zachód".

Bez obszarów zachodnich Polska wraz z 30 milionami ludzi byłaby zamknięta w granicach dawnego gubernatorstwa generalnego, ponieważ utraciła swe obszary na wschodzie. Miliony Polaków z tych obszarów udały się na zachód i osiedliły się na poczdamskich obszarach zachodnich, gdyż centrum Polski było zniszczone. Nie miejcie za złe wyliczania tego, co działo się w ostatnim odcinku naszej tysiącletniej historii, drodzy bracia niemiecy" — głosi orędzie biskupów polskich. „Ma to być nie tyle **oskarżenie co raczej usprawiedliwienie!".** Polacy wiedzą też że wielu Niemców stawiało opór. „Tysiące Niemców jako chrześcijanie i komuniści, podzieliły los naszych polskich braci w obozach koncentracyjnych". Dając rzut oka na historię Polski, biskupi wskazują na ścisłe **więzy ich kraju z chrześcijańską Europą.** W tym względzie istniało też **współdziałanie niemiecko-polskie.** „Mamy naprawdę bardzo wiele do zawdzięczenia kulturze zachodnioeuropejskiej — **również niemieckiej"** — stwierdza orędzie. Tymi, którzy najlepiej budowali pomosty między Polską a Niemcami byli święci, a przede wszystkim **święta Jadwiga.** Biskupi kreślą następnie cierpienie Polski pod zaborami i w obu wojnach światowych oraz przypominają potworne represje zapanowania narodowo-socjalistycznego. „Wszystkie rodziny polskie opłakiwały swych zmarłych. Nie chcemy wszystkiego wyliczać, aby nie rozdzierać jeszcze niezabliźnionych ran. Jeśli przypominamy o tej potwornej nocy dla Polaków, to dzieje się tak dlatego, aby rozumiano nas dziś w pewnym stopniu, nas samych i nasz dzisiejszy sposób myślenia... **Usiłujemy zapomnieć".** Po wszystkim, co się działo w przeszłości „nie należy się dziwić, że cały naród polski odczuwa ciężkie brzemię elementarnej potrzeby bezpieczeństwa, a na swego najbliższego sąsiada na zachodzie patrzy wciąż jeszcze z nieufnością. To nastawienie psychiczne jest można by powiedzieć, problemem naszej generacji, który oby Bóg tak sprawił, zniknie przy dobrej woli i zniknąć musi".

„Życie Warszawy"

O technice przy śniadaniu

Znajomość rzeczy

Kto wie, czy nie dochodzimy już do kresu naszych osiągnięć w nauce i technice, stwierdza doktor Humphry Dumpty, w artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Lairs Review".

A oto przesłanki, które doprowadziły doktora Humphry Dumpty do przytoczonego wyżej stwierdzenia: o ile kilkaset lat temu, u zarania rzec można powstawania nowoczesnych podstaw nauki, uczeni utrzymywali ze sobą bardzo ścisłe kontakty zarówno korespondencyjne, jak i osobiste, to w miarę wzrostu liczby uczonych i techników ta bezpośrednia wymiana doświadczeń stała się coraz bardziej utrudniona, dzisiaj zaś — wobec tego, że żyjąca i czynna twórczo liczba uczonych oceniana jest na 80—90 proc. ogólnej liczby uczonych żyjących na ziemi we wszystkich czasach — jest w wysokim stopniu ograniczona. Wydawałoby się, że wymianę myśli naukowej i doświadczeń rozwiązują czasopisma naukowe i fachowe. W istocie, w roku bieżącym mija akurat 300 lat od ukazania się pierwszego czasopisma naukowego, którym było „Philosophical Transocions of the Royal Society of London". W ciągu tych stuleci wzrastając dziesięciokrotnie w okresie każdych 50 lat, liczba czasopism naukowych osiągnęła prawie poziom stu tysięcy.

Jasne jest, że od dawna już uczeni stracili wszelkie realne możliwości dokładnego zaznajomienia się z treścią publikowanych w tych czasopismach artykułów, dążenie do udostępnienia chociażby tematyki tych prac spowodowało powstanie czasopism przeglądowych zawierających jedynie króciutkie streszczenia publikacji.

Dochodzimy oto do punktu, w którym staje się niemożliwe nawet zaznajomienie się ze streszczeniami, tak wielka jest liczba i tak znaczna objętość czasopism przeglądowych. Dość powiedzieć, że w ciągu 40 lat od 1918 roku do 1958 liczba rozpraw fizycznych omówionych w czasopismach przeglądowych osiągnęła poziom 180.000 i wykazywała tendencje podwojenia się przed upływem 15 lat.

W tej sytuacji — konkluduje dr Humphry Dumpty — uczony który nie chce odkrywać na nowo Ameryki i tak nie może nic stworzyć, ponieważ musi strawić całe swoje życie na upewnianiu się, czy ktoś już nie wpadł na ten sam pomysł. Jeśli zaś chce pracować nie oglądając się na osiągnięcia innych — z dużym prawdopodobieństwem powtórzy tylko ich idee.

Potwierdzeniem tego wywodu doktora Humphry Dumpty jest fakt, że i jego idea nie jest oryginalna. Jeszcze w r. 1878 kierownik urzędu patentowego USA oświadczył, iż wielkich osiągnięć technicznych nie należy się już spodziewać, ponieważ wszystko, co było do wynalezienia — zostało już wynalezione.

Czy jemu właśnie ktoś mógł odmówić znajomości rzeczy?

ELEKTRON

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

KONIECZNA ZGODA RADY NARODOWEJ

J. K. pow. Leszno. — Mam 3000 m² parcelę, którą zamierzam sprzedać. Czy będę miał trudności, jeżeli parcelę sprzedam dwom lub trzem nabywcom?

RED. — Nieruchomość o powierzchni przekraczającej 2000 m² uważa się za gospodarstwo rolne. Na podział takiej nieruchomości, wyrazić musi zgodę Wydział Rolnictwa prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Nieruchomość taką nabyć może jedynie rolnik lub osoba mająca przygotowanie do gospodarowania. (2630).

PÓŁ ETATU I DODATEK MIESZKANIOWY

Janina S. ul. Głogowska. — Pracuję na pół etacie. Czy przysługuje mi dodatek mieszkaniowy tak samo jak dla pracujących na pełnym etacie?

RED. Dodatek wyrównawczy — mieszkaniowy do uposażeń — przysługuje wszystkim pracującym o wymiarze co najmniej połowy obowiązującego czasu, a więc i w przypadku Pani także. Za pracujących uważa się wszystkich zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w dniu 1 października br. Praca dorywcza nie jest brana pod uwagę. (1511).

WOLNE DNI NA EGZAMINY

Stefania D. — Chciałabym zapisać się na wieczorowe studia zaoczne. Czy oprócz normalnego urlopu będzie mi przysługiwał urlop okolicznościowy?

RED. — Celem umożliwienia kandydatom na studia dla pracujących załatwiania formalności związanych z wstąpieniem na uczelnię oraz złożeniem egzaminu wstępnego, kierownicy zakładów udzielają 10-dniowego urlopu okolicznościowego. Studenci korzystają co roku z 21 dni płatnego urlopu szkoleniowego, a zakład pracy pokrywa im koszty przejazdu do siedziby szkoły i z powrotem. (2654)

PRZEZ KAŻDEGO PRACODAWCĘ

W. W. — Czy pracownik ubezpieczony (ZUS) zatrudniony w instytucji państwowej, a pracujący dodatkowo na pół etacie w firmie prywatnej podlega powtórnemu ubezpieczeniu w ZUS.

RED. — Tak, pracownik musi być ubezpieczony przez każdego pracodawcę oddzielnie. Gdyby bowiem drugi pracodawca nie ubezpieczył go, (to pomijając karę którą musiałby zapłacić), pracownik nie miałby prawa do zasiłku chorobowego z drugiego miejsca pracy. (2688)

UBRANIA DLA SPAWACZY

Jerzy K. — Czy spawaczom należy się odzież ochronna?

RED. — Przepisy bhp w sprawie zaopatrzenia spawaczy acetylenowych przewidują: spawacz powinien otrzymać ubranie drelichowe (na 12 miesięcy) czapkę, rękawiczki skórzane, okulary ochronne oraz trzewiki o skórzanym wierzchu i drewnianym spodzie (tak zwane okulaki). (2586)

PIECZARKI W PIWNICY?

Zainteresowana — Słyszałam, że można domowym sposobem hodować pieczarki. Mam piwnicę ciemną, w której chciałabym urządzić pieczarkarnię.

RED. Nie wszystkie piwnice nadają się do hodowli pieczarek, a jedynie te, które pozwalają na utrzymanie równomiernej temperatury (od 8—15 stop. C), są odpowiednio suche, zabezpieczone od przeciekania wody deszczowej i zaopatrzone w urządzenia umożliwiające wietrzenie. Radzimy w Domu Książki poszukać broszurkę T. Bukowskiego o hodowli pieczarek. Grzybnię może Pani nabyć w Centrali Nasiennictwa, Warszawa ul. Okopowa 26/30. Zbyt pieczarek zapewni Pani „Las" ul. Garbary 72. (2336)

MIESZKANIE W SPÓŁDZIELNI

Błażej K. ul. Rutkowskiego. — W jaki sposób założyć książeczkę oszczędnościową — mieszkaniową. W ubiegłym miesiącu ukończyłem zasadniczą służbę wojskową.

RED. — Warunkiem uzyskania mieszkania jest posiadanie książeczki mieszkaniowej PKO, którą wystawiają placówki i ekspozytury PKO. Za systematyczne oszczędzanie (co najmniej 100 zł miesięcznie) przez cztery lata otrzymuje się premię w wysokości 50 zł od każdej wpłaty miesięcznej. Zapisy na listę kandydacką do spółdzielni przyjmuje każda spółdzielnia, z tym, że ubiegający się o mieszkanie musi przedstawić taką książeczkę. W sprawie powyższej radzimy zgłosić się do Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych" Poznań ul. Głogowska 99 I ptr. Zaznaczamy jednak, że przerwa w systematycznym oszczędzaniu dłuższa niż 3 miesiące powoduje utratę praw do uzyskania premii. (2642)

POWIADOMI AGRONOM

Czesław F. z O. — W maju przeprowadzono na naszym terenie klasyfikację gruntów. Chciałbym się dowiedzieć, kiedy ona wejdzie u nas w życie.

RED. — Klasyfikacja wejdzie w życie z chwilą zakończenia prac związanych z badaniem gruntów w całym powiecie. O dokładnym terminie poinformuje Pana agronom względnie wydział rolnictwa prezydium powiatowej rady narodowej. (2566)

ALIMENTY USTALI SĄD

Zmartwiona stała czytelniczka. — Ile powinien płacić (alimenty) na dziecko ojciec, który zarabia przeszło 2 000 zł.

RED. — Wysokość alimentów zależy od uzasadnionych potrzeb dziecka (koszty nauki, leczenia itd) oraz możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców (wysokość zarobków, liczba osób na utrzymaniu). Ponieważ nie wiemy ile Pani zarabia, oraz czy ojciec dziecka ma jakieś osoby na utrzymaniu, nie możemy nawet w przybliżeniu określić wysokości alimentów. Najlepiej jeśli Pani w tej sprawie uda się do sądu. (2748)

ILE PRĄDU ZUŻYWA TELEWIZOR

Jan N. — Do jakiej mocy żarówki przyrównać można telewizor, jeżeli chodzi o zużycie prądu? Jak należałoby obliczyć miesięczny koszt prądu zużywanego przez telewizor?

RED. — Moc telewizorów podaje dokładnie instrukcja dołączona do aparatów. Waha się ona od 100 do 200 W. Jeżeli na przykład korzystamy z telewizora o mocy 100 W przez 10 godzin, to zużywamy 1 kWh prądu. (2608)

BUDYNEK GOSPODARCZY I OPŁATA

Stały czytelnik. — Czy osobno stojący budynek gospodarczy (chlew) podlega przepisom o publicznej gospodarce lokalami.

RED. — Chlew może stanowić przynależność lokalu w przypadku, gdy służy do składowania ziemniaków i opału na zimę, o ile najemca nie posiada do swojej dyspozycji odpowiedniej piwnicy. W przeciwnym przypadku za chlew należy opłacać odrębny czynsz, według stawek przewidzianych dla lokali składowych. (2682)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Poznaniu — zatrudnią zaraz pracownika na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁADU w MOSINIE — wymagane wykształcenie średnie ogólne lub ekonomiczne z kilkuletnią praktyką.
Oferty składać w Dziale Kadr PZPS Poznań, ulica Szamarzewskiego 49 (barak). K8599

Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu — zatrudnią zaraz:
ZOOTECHNIKÓW lub ROLNIKÓW z praktyką w zakresie hodowli drobiu, z wykształceniem wyższym względnie średnim, na stanowiska inspektorów d/s hodowli i kontraktacji drobiu.
Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul Kilińskiego 3/7. K8552

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych — zatrudni: Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz KIEROWNIKA OCHRONY P-POŻ., warunki do omówienia.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, ulica Krańcowa 9, pok. nr 3. K8702

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:
1. ST. TECHNIKA d/s TABORU z wykształceniem średnim oraz praktyką zawodową;
1. EKONOMISTĘ d/s ZAOPATRZENIA ze znajomością części samochodowych z wykształceniem średnim oraz praktyką zawodową.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje ref. kadr — Poznań, ul. Stalingradzka 69, pok. nr 3, codziennie od godz 7—15. K8557

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz:
- INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko technologa - konstruktora w Dziale Organizacji Robót;
- TECHNIKÓW wzgl. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH na stanowiska projektantów, kalkulatorów, kierowników grup robót i inspektorów produkcji;
- 2 EKONOMISTÓW do służby zaopatrzenia w branży sanitarnej i chemicznej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie przy ul. Obornickiej 227/229 w Sam. Sekcji Kadr, pokój 108. K8662

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu, ul. Warszawska 6 — zatrudni zaraz:
- KIEROWNIKA SEKCJI FINANSOWEJ. Wykształcenie wyższe wzgl. średnie — długoletni staż pracy;
- ST. EKONOMISTĘ do spraw kontr. wewn. Wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. średnie — staż pracy.

Warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dz. Kadr — Poznań, ul. Warszawska 6, w godz. od 8—15. K8664

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — przyjmie zaraz n/w pracowników:
— 2 PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA,
— 2 POMOCNIKÓW PALACZA,
— 1 INSTALATORA.
Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 67, I piętro. K8666

Praca

Woźnica i robotnik — trzeźwi, uczciwi, samodzielni, do transportu — potrzebni zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia w niedzielę 12. XII., od godz. 14—19, Meyza, Prusa 13 m. 5. 13265g

Pomoc domowa, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Gwardii Ludowej 39 m. 7. 13295g

Kierowca doświadczony, lat 31, kawaler — przyjmie pracę na taksówce lub inną pracę jako kierowca. Tel. 445-16. 13164g

Potrzebna starsza opiekun ka do 2-letniego dziecka (7 godz.). Słoneczna 9 m. 1. 13140g

Drzewiarka z własną maszyną — potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13203g.

Kopasarka na 3 godziny dziennie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13204g.

Fryzjerka, dobra siła, potrzebna zaraz. Fabryczna 11. 13208g

Murarz — przyjmie pracę oraz stawia piece w pralniach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13210g.

Dochodząca, samodzielna pomoc domowa, do domu lekarza, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Ratajczaka 39, klatka D, m. 5. 13339g

Opiekunka do niemowlęcia, na 8 godzin potrzebna. Dzierżyńskiego 21a m. 4. 13224g

Przyjmę stolarzy. Stolarnia Wykopy 1a (Górczyn). 13225g

Wykonuję instalację centralnego ogrzewania. Telefon 613-71, wewn. 59, od godz. 9—10. 13314g

Pomoc domowa potrzebna. Kościuszki 101, klatka C. III ptr. 13341g

Przyjmiemy sprzątanie i mycie schodów. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13361g.

Kulturalna rencistka, do 6-letniego dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Rycerska 3 m. 7, od godz. 16.30. 13372g

Pracownik fizyczny — emeryt, do sklepu, potrzebny zaraz. Kwiatowa 4. 13376g

Ślusarz oraz uczeń powyżej 16 lat — potrzebni. Dobre wynagrodzenie. Poznań, Sporna 12. 13301g

Gosposia na plebanię bezinwentarzową, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13397g

„SPOŁEM"

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
Oddział Okręgowy w Poznaniu, ul. Składowa 4
ZAKUPI PILNIE NIERUCHOMOŚĆ
o powierzchni około 6.000—7.000 m² z zabudowaniem na magazyny w Poznaniu lub okolicy.
Oferty należy zgłaszać pod w/w adresem.
K8633

OGŁOSZENIA DROBNE

Spodnie narciarskie dam do szycia, tylko wykwalifikowanym szwaczkom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13426g

Młoda pomoc domowa, potrzebna zaraz. Śląska 19 (Sołacz). 13455g

Potrzebna gosposia dochodząca lub na stałe. — Kanclerska 11, Grunwald. 13411g

Kupno

Pianina kupię. Firmy i stan obojętne oraz fortepian „Steinway". Wojciechowska, Poznań, Ratajczaka 26 m. 86a, telefon 559-33. 12510g

Kupię buty narciarskie nr 40. Telefon 470-96. 13231g

Blok Wartburga 1000, kupię. Tel. 528-33. 13362g

Kupię traktor. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13458g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele głębokie, spacerowe — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 13012g

Sprzedam radio z adapterem, płytami, maszyne do szycia. Grunwaldzka 41 b, Rymasz. 13214g

Pustaki 12-cegłowe, odsprzedam. Cena 8,30. Oferty Biuro Ogłoszeń, — Grunwaldzka 19 dla 13253g

Sprzedam platformę na 16-tkach, 1,5 t. Junikowo, ul. Wołowska 29. 13269g

Nóż elektryczny, typ lekki, do krojenia wszelkiego rodzaju tkanin, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13283g.

Sprzedam okazyjnie telewizor 17" 5.500,— zł, gwarancja. Mostowa 4 m. 14. 13288g

Pianino nowoczesne, markowe, okazyjnie sprzedam Chełmońskiego 2 m. 4. 13293g

Sprzedam 2 szafy, stół, 6 krzeseł, witrynę, telewizor, stolik pod telewizor, fotel - tapczan. Eywik. Poznań, Modra 17. 13298g

Szopy — futro damskie małe oraz kołnierze karakułowe, czarne — sprzedam okazyjnie. Poznań, Solna 1 m. 3. 13307g

Futro muflony — okaz wystawowy, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13222g.

Sypialnię sprzedam. Źródlana 8 m. 6. 13234g

Sprzedam okazyjnie serwis obiadowy, 12 osobowy, kryształy. Poplińskich 2 m. 6, godz. 18—20. 13239g

Sprzedam akordeon 52 basowy w dobrym stanie. Cena 1.500,— zł. Wiadomość: tel. 449-10. 13183g

Kraków! Sprzedam emaliernię szyldów. Powód: podeszły wiek i słabe zdrowie. Oferty: Kraków — skrytka pocztowa 904. K8634

Nacromer CNC (lakier do pokrywania tworzyw sztucznych), oclony — sprzedam. Oferty: „R-37101" Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K8549

Sprzedam telewizor 14 cal Poznań, ul. Fabryczna 34 m. 49. 13317g

Sprzedam futro damskie, nowe, maszynę do pisania, radio „Koliber". Poznań, Chociszewskiego 4 m. 17. 13331g

Telewizor 21 cali Stadion 2 — sprzedam. Rynek Łazarski 6 m. 7. 13369g

Okazja! Zamienię motocykl Jawę 250 ccm, na 19-tkach, na telewizor. Smochowice, Canowska 38. 13377g

Pianino, płyta metalowa niskie, stoły: okrągły, czworokątny, rozciągane, wózki, leżaczek gięty — sprzedam. Mazowiecka 62. 13428g

Sprzedam młocarnię MSC 10. Franciszek Kostański, Karczewo 42, p-ta Kamieniec, pow. Kościan. 19058p

Foksteriery szorstkowłose, szczenięta rodowodowe — sprzedam. Hetmańska 45 m. 8. 12751g

Sprzedam futro podróżne, spód górskie chińskie angory. Poznań, Słowackiego 48 m. 8. 13408g

Sprzedam kompletnie urządzony warsztat impregnacji — powlekania tkanin w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13410g.

Sprzedam taksomierz. Albert Sierakowski Poznań, Świętosławska 9. 13414g

Okazja! Kursy języka angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego i włoskiego, nagrane na taśmach z podręcznikami i magnetofonem „Szmaragd" sprzedam. Cena 5.000,— zł. Winiarska 34 (przybudówka). 13400g

Samochody

Sprzedam samochód ciężarowy na ropę, po generalnym remoncie. Telefon 713-95. 13009g

Sprzedam korzystnie Syrenę, P 70 Combi. Łozowa 78 m. 205 (Hotel). 13073g

Sprzedam „Warszawę" z przyczepą. Śrem, tel. 392. 13205g

Sprzedam „Warszawę" — stan dobry. Lwówek, Rynek 24, tel. 198, pow. Nowy Tomyśl. 13217g

Sprzedam Fiata 600 Multipla — sześcioosobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13337g

Sprzedam samochód „Warszawa". Bogdan Smolarek Poznań, ul. Jeżycka 42a. Oglądać od godz. 17. 13338g

Warszawę kupię do kapitalnego remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13381g.

Kupię nową „Warszawę" 204 z wpalanym lakierem. Ewaryst Szymkowiak — Pierzchnica, p-ta Szlachcin pow. Środa. 13348g

Wartburg 1000 Standart, produkcja 1965 — sprzedam. Tel. 440-25. 13421g

„Zastavę" z PKO wprost z Motozbytu — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, — Grunwaldzka 19 dla 13435g

LoKale

Zamienię dwupokojowe (17 i 10,5 m²) kuchnia, łazienka, c. o., II ptr., nowe budownictwo, na 2 pokoje większe, również stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13407g.

Pani poszukuje pokoju samodzielnego w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13036g

Sprzedam 5 - izbowy lokal wyłączony z wolnym dużym pokojem, do objęcia zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13144g.

Przyjmę uczniów na pokój. Świetlana 8. 13199g

Poszukuję pokoju dla pani pracującej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13226g.

Oddam lokal, nadający się na przemysł oraz garaż. Józef Nowak, Poznań, Piaskowa 6/7 m. 23. 13241g

Na niekrępujący pokój z łazienką, przyjmę trzech panów. Tel. 479-53, dzwonić po 17. 13380g

Przyjmę na pokój c. o. 2 panie lub panów. Junikowska 40. 13389g

Student poszukuję niekrępującego samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13398g.

Studentów, uczniów — przyjmę na pokój, opłata miesięczna 120,— zł. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 13403g

½ lokalu handlowego odstąpię w Swarzędzu lub oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13416g.

Domek piętrowy w Środzie Wlkp., tanio sprzedam. Możliwość uzyskania mieszkania. Informacje: Poznań, Głogowska 100 m. 3. 13424g

Kalisz — pokój, kuchnia, kwaterunkowe, ogród owocowy, zamienię na pokój, kuchnię w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13151g

Zamienię duży pokój, wspólna kuchnia, korytarz, II ptr., front, na 1 pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13215m.

Pielęgniarka pracująca i ucząca się, poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 13261m.

Zamienię dwa duże pokoje z kuchnią, samodzielne, na pokój z kuchnią, samodzielne i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13292m

Garaż przy Palacza, oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 13299g.

Nieruchomości

Poznań! Kupię dom jednorodzinny komfort, wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19061p.

Duży wybór domków, parcel — poleca — poszukuje Krawiec Poznań. — Garbary 53. 13373g

Kupię parcele uzbrojoną, przy tramwaju, najchętniej na Winogradach. Oferty Biuro Ogłoszeń. — Grunwaldzka 19 dla 13259g

Parcelę budowlaną 1110 m² z 3-pokojowym domkiem w ogrodzie, gaz. kanalizacja, c. o., komfortowo wykończonym, sprzedam. Belwederska 22 — Grunwald. 13276g

Kupię parcele, Piątkowo, Krzyżowniki. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 13297g.

Poznań - Szczepankowo — sprzedam pół domu do wykończenia. Światło, woda, przy MPK. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13325g.

Wisła Uzdrowisko — sprzedam 5 zatwierdzonych parcel budowlanych lub całość 6000 m². ewentualnie zamienie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 13022g.

Swarzędz! Parcelę budowlaną trzymorgową, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15185g.

Kupię dom wyłączony na peryferiach Poznania do 220.000,— zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13384g.

Parcelę w Poznaniu pod dom bliźniaczy, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13387g.

Sprzedam dom z ogrodem w Krzyżu Wielkopolskim, lub zamienię na mieszkanie wyłączone w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Polna 52 m. 2. 13101g

Ogród 1.000 m², zadrzewiony w Starołęce, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13134g.

Różne

Wróciłem! Dr Paszkowski Matejki 51, specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Godz. 7—8.30, 12—14, 19—20. 13182g

Tańców uczę. Poznań, — Mickiewicza 27 m. 7. 13333g

Strojenia, naprawy, modernizacje, poliurowanie fortepianów — wykonuje rzeczoznawca — Drygas, Poznań, ul. Chudoby 15, tel. 599-79. 13247g

Oddam do produkcji metalowcowi, atrakcyjną maszynkę biurową. Wkład 100 tysięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13446g.

Matrymonialne

Dla syna jedynaka, kulturalnego, lat 24 z dobrej rodziny, szukam towarzyszki życia, inteligentnej, gospodarnej, z zawodem, po maturze, wyznania rzymsko - katolickiego, spokojnej, wartościowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13184g

Panna materialnie niezależna, pozna kawalera do lat 38, najchętniej rzemieślnika. Cel matrymonialny. (zdjęcia mile widziane, zwrot i dyskrecja zapewniona). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13060g.

Panna, przystojna szatynka, posiadająca większą gotówkę, pozna pana do lat 55, kawalera lub wdowca na odpowiednim stanowisku. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13100g

Wdowa lat 40, na stanowisku, materialnie niezależna, pozna inteligentnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 13127g.

MHD

UPOMINEK GWIAZDKOWY
w postaci bielizny damskiej
sprawi radość
KAŻDEJ KOBIECIE!

Sklepy galanteryjne MHD w Poznaniu przygotowały w pełnym asortymencie wzorów efektowną bieliznę z produkcji krajowej i zagranicznej!

UWAGA!
Przy zakupie towaru o charakterze upominkowym, klient korzysta z specjalnego estetycznego opakowania.

A OTO KILKA ADRESÓW:
- „Gallux" — ul. Czerwonej Armii nr 76
- „Elegant" — ul. Paderewskiego nr 1
- „Sklep specjalistyczny z bielizną damską" — ul. Ratajczaka nr 22/24
- „Roma" — ul. Czerwonej Armii nr 59
- „Krystyna" — ul. Fredry nr 1

oraz w innych sklepach MHD na terenie m. Poznania.

K8612

Komunikaty

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 10 grudnia br. ZOSTANIE ODDANA DO RUCHU KOŁOWEGO DROGA PAŃSTWOWA ODOLANÓW — CIESZYŃ. K8684

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I — fala 1322 m i UKF (do godz. 19.05) 69,74 MHz: — 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56"; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci — pt. „Czyści, kocie, zjadł łakocie"; 10.20 Z muzyki rosyjskiej; 10.50 Konc. życzeń; 12.10 „Plamy na mapie"; 12.20 „Jarmark cudów"; 13.20 Gra duet fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13.30 „Niedzielny kiermasz muzyczny"; 14 „Włoskie canto"; 14.30 „W Jezioranach"; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynar.; 16.20 „Pan Damazy" — komedia; 17.40 „Ricercar 64" i „Bossa Nova Combo"; 18.05 Poznańska 15 Radiowa; 18.25 Muzyka; 18.50 Wiersze młodych współczesnych poetów polskich; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysiakowie"; 21.05 Radiokabaret „Trzy po trzy"; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne"; 23.11 Gra Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.01.

PROGRAM II — fala 407 m i UKF 66,62 MHz: — 8.35 „Radioproblemy"; 8.46 Konc. w wyk. Małej Ork. Dętej pod dyr. H. Beimcika; 9.35 Piosenka miesiąca; 10 „Rozmaitości muzyczne"; 10.30 „Najlepsza przyjaciółka" — nowela; 11 Konc. Chóru Chłopięcego i Męskiego pod dyr. St. Stuligrosza; 11.30 „Miejsce z muru" — wiersze J. Ratajczaka; 12.10 Pozn. konc. życzeń; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim"; 14 „Rozgłośnia harcerska"; 15 Dla szkół średnich — „Kalifornia — ziemia obiecana", słuch.; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Nowości jazzowe; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Szczupak i lis" — słuch.; 20.32 Sprawozd. dźw. z zakończenia rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej; 21.25 Mel. i piosenki naszych przyjaciół; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Gra Ork. Jazzowa PR pod dyr. A. Kurylewicza; 23 Konc. nocny z twórczości wielkich mistrzów; 24 Hymn i koniec aud.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 8.45 Reportaż z Państw. Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie — „Mistrzowie rzeźby rosyjskiej"; 12.25 Koncert Filharmonii Poznańskiej; 13 Kino „Przygoda" — „W ruinach starego pałacu"; 14.05 Wiadomości; 14.15 „Historia 800 ziaren" — rep. filmowy; 14.30 Teatrzyk dla przedszkolaków — „Dwie Asie"; 15 „Szewczyk Dratewka" (film dla dzieci); 15.15 „Jeszcze raz o mistrzach dłuta i siekiery" — z cyklu „Piórkiem i węglem"; 15.35 Filmowy progr. rozrywk. — „Muzeum szlagierów"; 16.20 PKF; 16.30 „Salon pana Wzdęckiego" — opera komiczna Jakuba Offenbacha; 17.25 „Polski Yoga" — film TV prod. polskiej z serii: „Wojna domowa"; 17.55 „Las i zwierzyna" — film prod. NRD; 18.15 „Wielka gra" — teleturniej; 19.15 Wyniki „Koziołków"; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Słownik wyrazów obcych; 20.15 „Przedsiębiorcze niewiasty" — film fab. prod. ang. (l. 16); 21.35 Niedziela sportowa i aktualn. sport.

PONIEDZIAŁEK

RADIO. PROGRAM I, fala 1322 m. UKF do g. 19.05) 69,74 MHz; 9.05 Muz. i aktualn.; 9.50 Dla kobiet; 9 Dla kl. I i II „Calineczka"; 9.20 Muz. operetkowa i filmowa; 10 „Wizyta w Wojskowym Instytucie Historycznym"; 11 Dla kl. VII pt. „Guliwer wśród atomów"; 11.25 Walce w wyk. Ork. Mullera Lampertz'a; 11.40 „Na swojską nutę"; 12.25 — Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. III i IV: „Uczymy się śpiewać"; 14 „Podróże i przygody" — „Nad rzeką bobrów" fragm. książki; 14.40 Pieśni K. Szymanowskiego; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 C. Porter: Wianka melodii; 15.35 „Co nam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i Tańczymy"; 16.10 Studio „Rytm"; 16.25 Progr. młodzieżowy; 17.05 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem"; 17.30 Dla szkół średnich pt. — „Dla ciekawych — ciekawe sprawy"; 18.05 Świat w zwierciadle nauki"; 18.20 Konc. Dnia; 19.15 „Naukowcy — rolnikom"; 19.35 „To co mamy najnowszego"; 20.35 „Uśmiechnij się", „Opowiastki spod ciemnej gwiazdki"; 21.05 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza z udz. solistów; 22.04 „Wspomnienia o teraźniejszości" Kazimierza Brandysa (odc. 6); 22.19 Muz. tan.; 22.45 Kurs j. rosyjskiego; 23.11 Zesp. „Warszawscy Stompersi"; 23.25 Muzyka epoki baroku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.01.

PROGRAM II: fala 407 m, UKF 66. 62 MHz; 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 Aud. red. spol.; 8.50 Muz. symf.; 9.20 „Nauka w służbie pokoju"; 9.50 Publ. międzynarodowa; 10.30 „W Jezioranach"; 11 Aud. kameralna; 11.45 „Fala 56"; 12.10 Agronomówka; 12.30 — Konc. instrument.; 13.20 „Tu mieszkamy" fragm. pow.; 13.45 Dla kobiet „To i owo"; 14 Pozn. ork. smyczkowa pod dyr. J. Młodziejowskiego; 14.20 — Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14.30 Uniwersytet Radiowy; 14.50 „Postęp w gospodarstwie domowym"; 15 „Z estrady Warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej"; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Janek nie zbłądził"; 17.12 Dla dzieci: 17.32 — Zespół J. Miliana; 17.45 Remanenty sport. E. Pachol skiego; 18.45 Aud. red. ekonom.; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Książki, które na was czekają; 21.25 — Aud. Dokumentalna pt. „Rewizjoniści"; 21.55 — „Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz"; 22.40 — „Rozmowy o wychowaniu"; 23.30 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50

TELEWIZJA: 16.20 „Młodość ojców" — opowieść o udziale w wojnie ojczyźnianej korpusu czeskiego (Moskwa); 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — film z serii: „Tomek i pies" pt. „Wycieczka"; 17.15 Dla młodych widzów — „Rozkosze łamania głowy"; 17.35 „Przysposobienie rolnicze" — z cyklu „7 milionów młodych"; 17.55 Południowe rytmy na Broadwayu; 18.20 „Kino krótkich filmów"; 18.55 — „Eureka"; 19.25 Dobranoc i dziennik; 20 39 lekcja jęz. ang.; 20.20 Teatr TV — „Pięć minut przed północą" — Jana Solovica; 21.50 „Na półkach księgarskich"; 22 Dziennik; 22.15 Z cyklu: „Do Was Rodzice — „Granice pomocy".
Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Dnia 11 grudnia 1965 roku, zmarła nasza kochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77, śp.

Z LIPIECKICH

Katarzyna Balbińska

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w Środzie Wlkp., we wtorek dnia 14 grudnia 1965 roku,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

DZIECI

Poznań, Środa, ul. 17 Września 6.

Dnia 10 grudnia 1965 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 33 lat, nasz najukochańszy syn i brat, śp.

Aleksander Zbigniew Spychał

mgr inż. chemii.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12 grudnia 1965 r. o godz. 13.30 w Witaszycach, powiat Jarocin,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają, pogrążeni w nieutulonym smutku

MATKA I BRAT Z ŻONĄ

Witaszyce, ul. Kolejowa 8. 13427g

Dnia 10 grudnia 1965 roku, zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Kazimiera Walczak

przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

13448g

Dnia 9 grudnia 1965 roku, zmarł w wieku lat 68, nasz długoletni współpracownik

Andrzej Andrzejewski

W Zmarłym tracimy oddanego przyjaciela i wzorowego pracownika.

WSPÓŁPRACOWNICY — ELEKTRYCY

Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu.

13433g

Dnia 10 grudnia 1965 roku, zasnęła w Bogu, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, w wieku lat 70, śp.

Władysława Schulz

z domu WIŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Warszawa, Wrocław, Anglia. 13430g

Dnia 9 grudnia 1965 roku, zmarł namaszczony Olejami św., po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 78, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Antoni Piotr

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 10.30 z cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA

Poznań, ul. Umińskiego 20 m. 22. 13423g

Dnia 10 grudnia 1965 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Jadwiga Słaboszewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

13461g

Dnia 11 grudnia 1965 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Maria Knopkiewicz

z domu MACIEJEWSKA

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb, odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godzinie 10 w Iwnie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

13457g

GAZETA WIELKOPOLSKI POZNAŃ

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szymowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8.30—17.30 redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul Grunwaldzka 19 telefony: 452-89 i 611-21 Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, M-4

Grunwaldzka 19.

W Cukrowni „Gosławice"

Mimo trudności kampania przebiega pomyślnie

Ostatnie kaprysy aury, a szczególnie listopadowe mrozy, wyrządziły wiele szkód w plonach buraków cukrowych. W zmarzniętych buraczanych bulwach zanotowano z tego powodu ubytki gnilne.

Po przejściu mrozów, buraki te sprzątnięto z pola i dostarczono do cukrowni. Są one bowiem przydatne do przerobu, choć straciły na zawartości cukru około 1 proc. Fabryka ma dodatkowe trudności technologiczne, gdyż procesy gnilne powodują zakłócenia w takich działach produkcyjnych, jak stacja oczyszczania i filtracji.

Niemniej kierownictwo i załoga dają sobie radę, i tok kampanii nie został w cukrowni zakłócony. Z planowanych na bież. kampanię, 1 mln. 540 tys. q buraków przerobiono już w „Gosławicach" 925 tys. q buraków. Wydajność przetwórni w ciągu jednej doby wynosi średnio około 15 tys. q buraków. Wyprodukowano już 128.500 q cukru w 3 gatunkach, z czego 80 tys. q cukru przeznaczono na eksport.

Jak poinformował nas dyr. Posadzki z gosławickiej cukrowni, zakład planuje zakończenie bieżącej kampanii 20 stycznia 1966 r. Termin powinien być dotrzymany i „Gosławice" wyprodukują do tego czasu 20.000 ton słodkiego towaru.

Oczywiście, powodzenie realizacji planów produkcyjnych uzależnione jest od wielu czynników, wśród których niepoślednią rolę odgrywa transport. Chodzi głównie o przewóz buraków koleją, z którym gosławiccy cukrownicy mają sporo kłopotów. Bywa bowiem tak niejednokrotnie, że nie można przetransportować surowca buraczanego z punktów rejonowego składowania do cukrowni, z powodu braku odpowiedniej liczby wagonów.

PKP zaspokaja zapotrzebowanie „Gosławic" na wagony średnio dziennie w 60 proc., chociaż w niektóre dni kolejarze podstawiają na poszczególne punkty skupu i terenowe składnice buraków cały komplet wagonów.

Apelujemy więc o pełne zrozumienie potrzeb kampanii cukrowniczej. Każdy dzień zwłoki może, a nie powinien przynieść przecież straty. (Zet)

Budżet Rakoniewic

Na ostatniej sesji MRN w Rakoniewicach uchwaliła budżet na rok przyszły. **Wynosi on 3.270.900 zł.** Z sumy tej najwięcej, bowiem 1.663.000 zł przeznaczono na gospodarkę komunalną i mieszkaniową; 884.00 — na oświatę, zaś 265.000 — na zdrowie i opiekę społeczną. (jw)

Planowe budownictwo w gospodarce wiejskiej

W Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kole odbyła się ostatnio narada w sprawie planowego budownictwa w gospodarce nieuspołecznionej na wsi. W naradzie wzięli udział przedstawiciele: Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, PZGS, Banku Rolnego i Banku Spółdzielczego.

Planowe budownictwo w gospodarce nieuspołecznionej ma na celu zabezpieczenie warunków rozwoju produkcji rolnej, szczególnie w rejonach o dużych potrzebach budowlanych ludności i uzyskanie zwiększonych efektów rzeczowych przy tych samych środkach materiałowych i finansowych.

Akcją tą będą objęte wszystkie rodzaje budownictwa: mieszkaniowego oraz gospodarczego, silosy, gnojownie, studnie itp. Dotyczyć ono będzie przede wszystkim właścicieli gospodarstw rolnych posiadających środki do budowy i warunki gwarantujące rozwój produkcji rolnej oraz osób oszczędzających na książeczkach oszczędnościowych SOP i członków zespołów budowy, względnie odbudowy wsi. Gospodarstwa rolne, objęte planem budownictwa, będą miały zabezpieczone środki do budowy, a więc: materiały budowlane, kredyty bankowe w wysokości niezbędnej do zakończenia budowy, a ponadto otrzymają pomoc techniczną ze strony Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.

Ten rodzaj budownictwa będzie włączony do gromadzkich i powiatowych planów budownictwa; warunkiem włączenia jest jednak posiadanie zezwolenia na budowę, uregulowanie prawa własności, dysponowanie zasobem (co najmniej 30 proc.), własnych środków w gotówce lub materiałach budowlanych oraz prowadzenie prac, zgodnie z projektem.

Planowe budownictwo w powiecie kolskim obejmie wsie: Białków, Karszew, Kupinin, Słupeczka oraz Krzewata. (lg)

Mostek-pułapka

Piła — to przede wszystkim budujące się nowoczesne śródmieście. W związku z budową coraz większej liczby domów mieszkalnych, zamknięto dla ruchu kołowego i pieszych ul. Bohaterów Stalingradu.

Wykopy ograniczają również swobodę poruszania się pieszych w rejonie skrzyżowania ulic Bohaterów Stalingradu i Kilińskiego, gdzie nad szerokim i głębokim rowem postawiono wąski mostek z niewygodnym dojściem z obu stron. Niebezpieczeństwo przejścia zwiększa niesolidne wykonanie mostku, a nade wszystko brak oświetlenia. **K. C.**

Konkurs bez nagrody

W konkursie pod hasłem „XX-lecie PRL w filmie oświatowym", organizowanym przez „Filmos", a rozstrzygniętym na wiosnę br. — nagrodę Ministerstwa Rolnictwa zdobył punkt wyświetlania filmów w Szkole Podstawowej w Kawęczynie, pow. Turek. Radość z przyznania telewizora, była niestety, krótkotrwała.

Od kwietnia br., mimo zapewnień „Filmosu", szkoła przyrzeczonej nagrody nie otrzymała. Nie pomogła ani korespondencja na ten temat, ani osobiste wyjazdy jednego z nauczycieli do Poznania. Podobno nastąpiły jakieś trudności z zaopatrzeniem... Szkoda, że nie przewidziano tego wcześniej.

W. G.

Sezon polowań w pełni

Na polach i w lasach wielkopolskich trwa obecnie sezon polowań na zające. Prowadzi się również odłowy żywych zajęcy, które w ramach sprzedaży eksportowej kierują głównie do NRF i Francji.

Fot. — K. Przychodzki

sport • sport • sport

Czołowi lekkoatleci Wielkopolski 1965 roku

Poznański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki ustalił tabelę 50 najlepszych wyników, uzyskanych przez zawodników województwa poznańskiego za rok 1965.:

Podajemy poniżej trzy pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach: **KOBIETY: 100 m — M. Stępczyńska** (AZS) — 12,2, **M. Formańska** (Warta) — 12,3, **H. Flieger** (Olimpia) — 12,4; **200 m — M. Formańska** — 25,3, **W. Witter** (AZS) — 25,7, **M. Stępczyńska** — 25,7; **400 m — W. Witter** — 57,0, **E. Szrama** (Orkan) — 58,6, **K. Hurna** (Orkan) — 59,8; **500 m — E. Szrama** — 1.18,7, **G. Adamska** (MKS Poznań) — 1.21,8, **W. Śliwińska** (Warta) — 1.21,9; **800 m — W. Witter** — 2.12,0, **W. Brzóska** (Warta) — 2.17,4, **K. Hurna** — 2.20,2; **80 ppł. — M. Stępczyńska** — 11,2, **W. Witter** — 11,6, **H. Modrzejewska** (Warta) — 11,8; **skok w dal — M. Stępczyńska** — 5,70 m, **M. Majewska** (AZS) — 5,69 m, **M. Pupka** (MKS Poznań) — 5,64 m; **skok wzwyż — M. Wilińska** (Warta) — 163 cm, **E. Hejna** (AZS) — 156 cm, **Z. Walkowiak** (Orkan) — (AZS) — 11,97 m, **G. Minicka** (Olimpia) — 11,84 m, **M. Kaczmarek** 150 cm; **kula — D. Tarkowska** (Ravia) — 11,64 m; **dysk — M. Strzelczak** (Warta) — 36,61 m, **D. Tarkowska** — 36,12 m, **M. Różańska** — 35,28 m; **oszczep — D. Tarkowska** — 52,40 m, **B. Kaliska** (AZS) — 49,32 m, **H. Wojciechowska** (Warta) — 42,62 m; **4 × 100 m** — Warta — 49,6, AZS — 50,0, Olimpia (jun.) — 50,1.

MĘŻCZYZNI: 100 m — M. Dudziak (Olimpia) — 10,2, **T. Jaworski** (Olimpia) — 10,4, **A. Kaczor** (Orkan) — 10,4; **200 m — M. Dudziak** — 20,7, **T. Jaworski** — 21,5, **G. Gramse** (AZS) — 21,5; **400 m — W. Lipoński** — 47,1, **M. Dudziak** — 47,4, **T. Jaworski** — 48,4; **800 m — J. Grzeszczuk** (AZS) — 1.49,5, **J. Sadowski** (Olimpia) — 1.50,5, **J. Maluśki** (Orkan) — 1.51,1; **1.000 m — J. Grzeszczuk** — 2.23,0, **P. Kiczyłło** (AZS) — 2.25,8, **J. Maluśki** — 2.26,2; **1.500 m — P. Kiczyłło** — 3.49,8, **W. Merta** — 3.51,3, **W. Kowalski** (Olimpia) — 3.52,0; **3.000 m — W. Merta** (Warta) — 8.12,4, **P. Kiczyłło** — 8.19,4, **E. Motyl** (Olimpia) — 8.21,8; **5.000 m — W. Merta** — 14.21,4, **E. Motyl** — 14.29,4, **J. Prządka** (Orkan) — 14.43,2; **10.000 m — E. Motyl** — 29.55,6, **W. Merta** — 30.26,2, **E. Dzięcioł** (Warta) — 31.29,2; **3.000 m z przeszkod. — P. Kiczyłło** — 8.52,2, **E. Motyl** — 8.53,6, **B. Brzózka** (Warta) — 9.15,2; **110 m ppł. — W. Martinek** (Warta) — 14,5, **T. Jaworski** — 14,7, **C. Pawlak** (Calisia) — 15,2; **200 ppł. — T. Jaworski** — 23,6, **W. Martinek** — 24,3, **A. Lewandowski** (Orkan) — 25,6; **400 ppł. — W. Martinek** — 51,8, **K. Telenga** (AZS) — 55,0, **J. Wojdowski** (AZS) — 55,7; **1.500 m ppł. — S. Merta** — 4.12,6, **P. Kiczyłło** — 4.15,2, **J. Krupa** (AZS) — 4.18,4; **4 × 100 m** — AZS I — 41,9, Warta I — 42,5, Orkan I — 42,5; **4 × 400 m** — Olimpia I — 3.18,0, AZS I — 3.20,8, Orkan I — 3.24,6; **skok w dal — A. Wałkowski** (Calisia) — 7,42, **S. Dobrowolski** — 7,36, **A. Ptasiński** (AZS) — 7,30; **skok wzwyż — K. Piber** (AZS) — 1,98 m, **B. Tadeuszewski** (AZS) — 1,91 m, **J. Pyda** (AZS) — 1,90 m; **trójskok — S. Kuźmiński** (AZS) — 15,63 m, **B. Zborowski** (Orkan) — 14,03 m, **S. Dobrowolski** (Calisia) — 14,80 m; **tyczka — Włodzimierz Osiński** (AZS) — 4,78 m, **R. Luty** (Warta) — 4,15 m, **Wiesław Osiński** (AZS) — 4,01 m; **kula — J. Grabowski** (AZS) — 16,33 m, **A. Hurnik** (Warta) — 15,08 m, **M. Subottko** (Włókniarz) — 14,71 m; **dysk — M. Handke** (Warta) — 52,74 m, **J. Grabowski** — 48,90 m, **S. Najderek** (Warta) — 48,08 m; **oszczep — J. Nowak** (Orkan) — 67,78 m, **F. Klak** (Warta) — 67,12 m, **E. Kroll** (Warta) — 65,16 m; **młot — Z. Burzyński** (AZS) — 55,55 m, **F. Niewiada** (Warta) — 53,98 m, **W. Nowak** (Warta) — 53,64 m. (x)

Pleszewskie przygotowuje spartakiady zimowe

W Pleszewie powołany został Komitet Organizacyjny Spartakiad Zimowych 1965/66, w skład którego weszli działacze sportowi i społeczni. Przewodniczącym został **Bogusław Robakowski** — sekretarz KP PZPR.

Podobnie jak w latach ubiegłych Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz powołany Komitet Spartakiad Zimowych w Pleszewie włącza imprezy zimowe do ogólnych spartakiad Tysiąclecia.

Sprawą sportu zimowego zainteresowano wszystkie organizacje społeczne. Do wszystkich kół LZS, klubów sportowych i działaczy sportu, przesłano regulamin i warunki uczestniczenia w spartakiadach zimowych, których podsumowaniem będzie spartakiada powiatowa, po eliminacjach środowiskowych i gromadzkich. (lki)

dla Każdego...

- **Koszykarki drużyny Radnicki Belgrad** pokonały w meczu o Puchar Europy mistrza NRF — ATV Duesseldorf 80:61.
- **W meczu siatkówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi GKS Katowice** pokonał Warszawiankę 3:2, a Legia Pogoń Szczecin 3:0.
- **Młodzieżowa reprezentacja Polski w hokeju na lodzie** przegrała na torze bydgoskim z reprezentacją młodzieżową Jugosławii 1:2.
- **W eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata w 7-osobowej** piłce ręcznej mężczyzn reprezentacja Czechosłowacji zwyciężyła Norwegię 15:8.
- **Koszykarki krakowskiej Wisły przegrały** w Budapeszcie z miejscowym zespołem MTK w spotkaniu o Puchar Europy 79:90.
- **Nasz znakomity skoczek narciarski Ryszard Witke** doznał podczas pobytu w Austrii złamania ręki.
- **W międzynarodowym spotkaniu pięściarskim** reprezentacja Łodzi pokonała Bukareszt 14:6.

Klub Olimpijczyka w Poznaniu

Działacze Polskiego Związku Hokeja na Trawie uzyskali zgodę Polskiego Komitetu Olimpijskiego na utworzenie w Poznaniu Klubu Olimpijczyka. Takie kluby istnieją już w kilku miastach wojewódzkich.

Na terenie Wielkopolski — jak nam oświadczono w PZHT — jest około 70 osób b. olimpijczyków, trenerów oraz zasłużonych działaczy dla ruchu olimpijskiego.

Wśród hokeistów jest około 30 osób, uprawnionych do wstąpienia w szeregi Klubu.

Zgłoszenia na członków przyjmuje sekretariat PZHT Stary Rynek 76, tel. 508-73. (x)

Kwaśniewski prowadzi na półmetku

Uczestnicy szachowych półfinałów mistrzostw Polski zakończyli VI rundę gier. Przyniosła ona następujące wyniki: Galewicz — Pojedziniec 0:1, Kuszko — Pietrusiak 0:1, Ereński — Tarnowski 0:1, Zinkowski — Kwaśniewski 0:1, Partie: Schinzel — Fronczek i Lewi — Schmidt, zakończyły się remisem.

Szachiści przekroczyli więc półmetek. Aktualna tabela półfinałów wygląda następująco:

1.	Kwaśniewski Wr.	5	pkt.
2.	Tarnowski Kraków	4,5	„
3.	Pietrusiak Poznań	4	„
4—6.	Schinzel Warszawa	3,5	„
	Lewi Warszawa	3,5	„
	Schmidt Poznań	3,5	„
7—9.	Fronczek Katowice	2,5	„
	Pojedziniec Wrocław	2,5	„
	Ereński Poznań	2,5	„
10.	Zinkowski Kielce	2	„
11.	Galewicz Rzeszów	1,5	„
12.	Kuszko Opole	1	„

Na piłkarskiej arenie

Podczas gdy większość piłkarzy korzysta z odpoczynku, nieliczna tylko garstka naszych najlepszych nadal przebywa na zgrupowaniu, przygotowując się do ciężkiego spotkania międzypaństwowego z Anglią. Mecz ten, jak informowaliśmy, odbędzie się 5 stycznia 1966 r. w Liverpoolu.

Polska kadra piłkarzy z trenerem R. Koncewiczem udała się do Bułgarii, gdzie podczas zgrupowania rozegra trzy spotkania sparringowe. W jednym z nich ma zmierzyć się z reprezentacją Bułgarii, dla której mecz ten jest również ważnym egzaminem, gdyż Bułgarów czeka w stolicy Izraela — Tel Avivie, decydujący mecz z Belgią o zakwalifikowanie się jako 16 zespół do mistrzostw świata 1966 r. Do finałów zakwalifikuje się drużyna, która wygra spotkanie w Tel Avivie.

Ostatnie mistrzostwa świata odbyły się w 1962 r. Od tego czasu tylko małe zmiany nastąpiły w czołówce światowej. Spośród 16 uczestników tamtejszych mistrzostw, aż 12 zakwalifikowało się do przyszłorocznych mistrzostw: Brazylia, Anglia, Argentyna, Chile, Meksyk, Szwajcaria, ZSRR, Hiszpania, Węgry, Włochy, NRF i Urugwaj. Nowe zespoły, to reprezentacje Francji, Portugalii i Korei Płd. Nie zdołały się zakwalifikować do mistrzostw świata takie zespoły, jak CSRS, Jugosławia i Kolumbia. (p)

Polonia czy Sokół w II lidze?

W rozgrywkach o awans do II ligi bokserskiej Wielkopolska reprezentowana jest przez Budowlanych z Poznania i Sokoła z Piły: Pierwsi już stracili szanse na zajęcie dobrego miejsca. W najlepszym razie mogą znaleźć się na drugiej pozycji.

W znacznie lepszej sytuacji jest Sokół, który wraz z stołeczną Polonią ma równą liczbę punktów. Polonia ma jednak korzystniejszy stosunek małych punktów. W razie zwycięstwa Sokoła nad Lechią Szczecinek i remisu Polonii z Czarnymi Słupsk — do ligi wszedłby Sokół.

W razie porażki pozostały jeszcze szanse awansu. PZB zadecydował bowiem, że drużyny wszystkich czterech grup, które zajmą drugie miejsce, rozegrają turniej między sobą. Zwycięzca wejdzie do II ligi.

Gdyby Sokół awansował w naszym województwie mielibyśmy trzech reprezentantów w II lidze, gdyż barw naszych bronią obecnie Olimpia i Prosna. (x)

KOGO ZKIM GDZIE

Godz. 9.00 — Ogólnopolskie indywidualne zawody szermiercze o mistrzostwo miasta Poznania — eliminacje i ćwierćfinały floretu mężczyzn w sali przy ul. Marcelińskiej;

Godz. 13.00 — Lech Poznań — Sulmierczyk Sulmierzyce, mecz zapaśniczy w stylu wolnym o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Garbary 82;

Godz. 15.00 — Ogólnopolskie indywidualne zawody szermiercze o mistrzostwo miasta Poznania — półfinały i finały floretu mężczyzn w sali przy ul. Marcelińskiej;

Godz. 16.00 — Lech II Poznań — Olimpia II Poznań, mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwiałkowskiego;

Godz. 17.45 — Lech Poznań — Sięza Wrocław — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Chwiałkowskiego;

Godz. 18.00 — AZS Poznań — Victoria Jarocin — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Młyńskiej;

Godz. 19.30 — Warta Poznań — Lech II Poznań — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Saperskiej.

GRUDZIEŃ
niedziela 12
poniedziałek 13

Aleksandra, Łucji

Słońce: 7.35—15.45

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 **„Tango"**; NOWY — g. 19 **„Marchołt gruby a sprośny"**; OPERA — godz. 19 **„Sylfidy"**; OPERETKA — g. 15 i 19 **„Eksportowa żona"**; MARCINEK — g. 11 i 16.30 **„Najdzielniejszy"**;

PONIEDZIAŁEK

TEATRY — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

PONIEDZIAŁEK

WRZEŚNIA: **„Zemsta"**.

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ — Ceramik: **„Echo"**, poniedz. **„Ryczące lata"**; Notecć: **„Miecz i waga"**; CZARNKÓW: **„Źródło trzech prawd"**, poniedz. — nieczynne; GNIEZNO — Lech: **„Kobieta z wydm"**, poniedz. **„Ambicja"**; Polonia: **„Popioły"** (I i II s.); GOSTYŃ: **„Drewniany różaniec"**, poniedz. — nieczynne; JAROCIN — Echo: **„Beata"**, poniedziałek — nieczynne; KALISZ — Kosmos: **„Trzej muszkieterowie"** (I i II s.); Oaza: **„Człowiek, który zabił Liberty Valance'a"**; Stylowe: **„Susza"**, poniedz. **„Noc przed ślubna"**; Syrena: **„Ubranie prawie nowe"**, poniedz. **„Ściśle tajne"**; Wolność: **„Człowiek z dwóch światów"** i **„Żona dla Australijczyka"**, poniedz. **„Towarzysz Regent"**; KĘPNO: **„Olbrzym"**, poniedziałek — nieczynne; KŁODAWA: **„Popioły"** (I i II s.); KOŁO: **„Wyspa Artura"**, poniedz. — nieczynne; KONIN — Energetyk: **„Gorąca linia"**, poniedz. **„Deszcz padał na szczęście"**; Górnik: **„Przybycie Tytanów"**, poniedz. **„Dzień za dniem, bez nadziei"**; KOŚCIAN: **„Trzy kroki po ziemi"**, poniedz. — nieczynne; KROTOSZYN: **„Gejsza"**, poniedz. — nieczynne; LESZNO: **„Popioły"** (I i II s.), poniedz. **„Co się zdarzyło Baby Jane"**; MIĘDZYCHÓD: **„Panienka z okienka"**, poniedz. — **„Ostatni cowboy"**; NOWY TOMYŚL: **„Szeherezada"**, poniedz. — nieczynne; NAŁĘCZA: **„Krzyżacy"**, poniedz. — nieczynne; NOWA WIEŚ UJSKA: niedz. — nieczynne, poniedz. **„Krzyżacy"**; OBORNIKI: **„Wojna trwa"**, poniedziałek — nieczynne; OSTRÓW — Roma: **„Małpia kuracja"**; Słońce: **„Upadek Cesarstwa Rzymskiego"**; OSTRZESZÓW: **„Agnieszka 46"**, poniedz. — nieczynne; PIŁA — Iskra: **„Święta wojna"**, poniedz. **„Jeden dzień szczęścia"**; Koral: **„Rysopis"**, poniedz. **„Człowiek z fotografii"**; PLESZEW: **„Banda"**, poniedz. — nieczynne; RAWICZ: **„Gładka skóra"**, poniedz. — nieczynne; SŁUPCA: **„Późne popołudnie"**, poniedz. — nieczynne; ŚREM: **„Jumbo"**; ŚRODA: **„Hrabia Monte Christo"**, poniedz. — nieczynne; SZAMOTUŁY: **„Ape Regina"**, poniedz. **„Romans z nieznajomym"**; TRZCIANKA: **„Oklahoma"**, poniedz. — nieczynne; TUREK: **„Helena Trojańska"**, poniedz. **„Dziennik panny służącej"**; WĄGROWIEC: **„Pingwin"**, poniedz. — nieczynne; WOLSZTYN: **„Życie raz jeszcze"**, poniedziałek — nieczynne; WRZEŚNIA: **„Gładka skóra"**, poniedz. — nieczynne; ZACHARZYN: **„Krzyżacy"**, poniedz. — nieczynne;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 **„Wyspy na Pacyfiku: — Samoa, Karolina"**.

MUZEA

NIEDZIELA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 10—14.

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 5) — g. 10—15.

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 10—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — 10—15.

PONIEDZIAŁEK

MUZEA — nieczynne.

WYSTAWY

NIEDZIELA

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—13.

KLUB MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa współczesnej plastyki użytkowej z okazji XV-lecia PSP — g. 10—20.

BWA i ZPAP (Stary Rynek — Arsenał) — „Ogólnopolska Wystawa Młodej Grafiki" od g. 10—18.

PAŁAC KULTURY (I piętro) — Wystawa T. Trepanowskiego „Od Adenu do Kalkuty"; Hol przy Sali Wielkiej — wystawa pt. „Sztuka Indii" — g. 10—18.

PONIEDZIAŁEK

WOIT (Stary Rynek 10) — „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski" (cz. I) — w fotografii Janusza Korpala — g. 9—17.

DYŻURY

NIEDZIELA

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).

PONIEDZIAŁEK

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka, interna, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon nr 510-21).

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chełmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **DYŻUR NOCNY:** Główna 53 i Starołęcka 79.

LEKARZ WETERYNARII — Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, telefon 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).